

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **15 gr.**

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych **18 gr.**

Prenumerata miesięczna we Lwowie Zł. 3-20

Prenumerata mies. z przes. poczt. Zł. 3-20

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 5-—

Adres: „Wiek Nowy“, Lwów, ul. Sokola I. 4. — Tel.

Redakcji 16. — Tel. Dyrekcji i Adm. istracji 28-77. —

Konto Poczt. Kasy Oszczędności Nr. 140.954. **000**

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu

Witos wzywa do walki z obecnym rządem.

Mac Donell ustępuje! - Wyjazd min. Sikorskiego do Włoch w misji politycznej.

Straszny wypadek w wędliniarni Lintnera.

ODRZUCONY PROTEST PROKURATORA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Izba Małopolska Sądu Najwyższego w Warszawie wyrokiem ostatecznym odrzuciła protest prokuratora sądu krakowskiego i w ten sposób w sprawie o wypadki listopadowe wyrok uniewinniający stał się dla oskarżonych prawomocnym.

KARDYNAŁ DUBOIS O POLITYCE RELIGIJNEJ FRANCJI.

Rzym, 1 marca. (Pat.) Kardynał Dubois przed wyjazdem z Rzymu oświadczył redaktorowi „Popolo d'Italia“, że rozumna polityka rządu Mussoliniego, oparta na poszanowaniu religii katolickiej, wydała jak najlepsze owoce i zasługuje na najwyższą pochwałę. Na zapytanie o politykę religijną Francji, kardynał odpowiedział, że iakkolwiek wiek kryzys obecny uważa za przejściowy, to jednak Francja jest krajem głęboko katolickim i takim pozostanie mimo politycznych wahań. Kardynał Dubois zakończył, iż ciężkie chwile miną i religia we Francji zajmie należne sobie stanowisko.

TRZESIENIE ZIEMI W AMERYCE.

(Telefonem od naszego korespondenta).

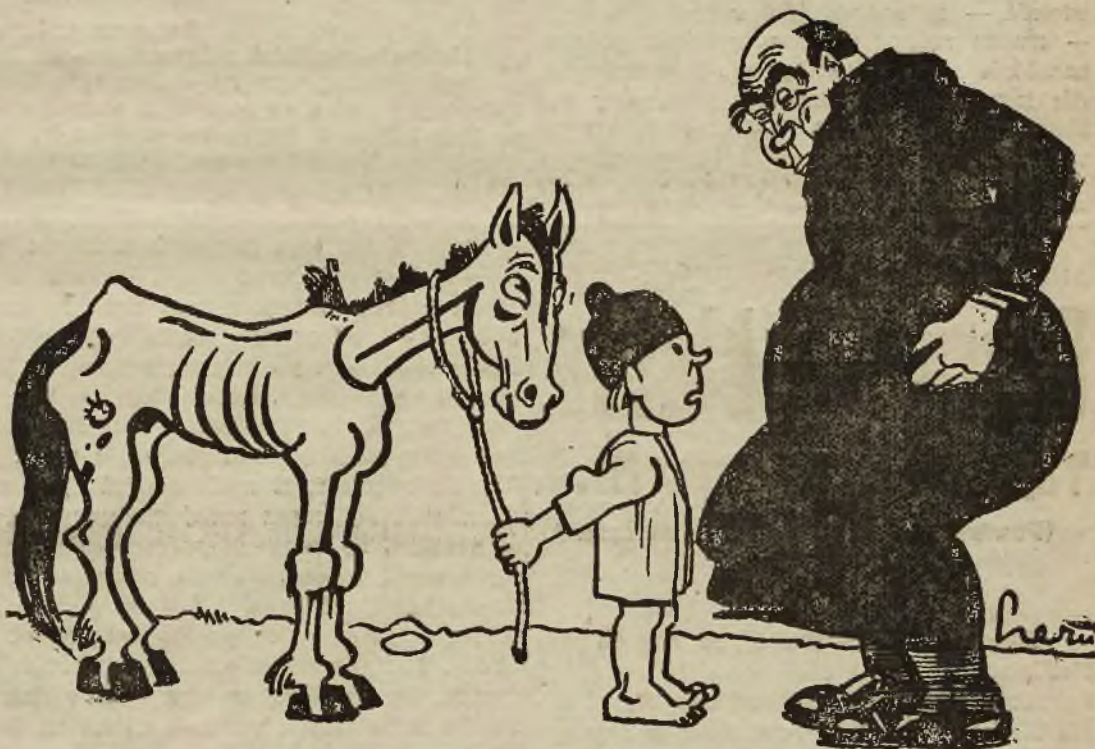
Warszawa. (z) Na całym wschodnim brzegu Stanów Zjednoczonych od Bostonu aż do Florydy dało się odczuć silne trzęsienie ziemi. Ludność ogarnął popłoch. Straty są tylko nieznaczne.

KATASTROFALNY ORKAN.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W Czarnogórze szalał ogromny orkan, wskutek którego poniosło śmierć 400 osób.

OFICERSKIE urzędnicze, studenckie i cywilne **CZAPKI** oraz wszelkie ozdoby wojskowe poleca L. B. SAPAK, Lwów, ul. Legionów 3, parter, pierwsze drzwi na prawo. Z dostarczonego materiału wykonuje najsolidniej. 717



— Cóż to y rnie będziecie ślać w tym roku?

— Nie ma czasu księżę proboszczu — tata przeniósł się do miasta i nic nie robi tylko podatki płaci...

STRASZNA EKSPLOZJA MATERJAŁÓW WYBUCHOWYCH.

Warszawa. 28 lutego. (AW.) Donoszą, że w miejscowości Nietheroy, leżącej niedaleko Rio de Janeiro nastąpił wybuch składu materiałów wybuchowych.

Wskutek tego 100 osób utraciło życie, a 600 doznało cięższych lub lżejszych obrażeń, 3000 domów runęło.

OTWARCIE TARGÓW LIPSKICH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Otwarto wczoraj w Lipsku targi lipskie w nowo wybudowanym pod ziemią Messe - Pałast. Wśród zwiedzających było wielu kupców z Wielkopolski, Pomorza i Łodzi. W pierwszym dniu dokonano dużych transakcyj z branży włókienniczej.

Polityka do kwadratu.

P. minister Skrzyński przemawiał na posiedzeniu komisji dla spraw zagranicznych bardzo politycznie. To jest dobrze i źle. Dobrze, bo polityka zagran. jest polityką, choć p. A. Skrzyński twierdzi, że „subtelna maszyneryja dyplomatyczna świata rozleciała się, jak gdyby w nią granat trafił“ itd. P. Skrzyński dał nawet na posiedzeniu definicję polityki zagranicznej, która przy egzaminach dyplomatycznych w Polsce będzie pewnie wymagana. Ale. W sprawach zagranicznych można niejedno mówić „politycznie“ pro foro externo. Nie można jednak w sprawach polityki zagranicznej politycznie przemawiać do swoich, bo to już jest polityka do kwadratu. Trzeba problemy chwycić jasno i formułować wyraźnie, a nie obwiązać w bawełnę teorii, doktryn i frazesów.

P. minister Skrzyński jest tego zdania, że stara dyplomacja się już niby skończyła. Mowa jego operowała pojęciem dyplomacji nowej ale jej struktura była zupełnie na modłę starą. W pięknych słowach tępiły się ostrza zdań ważnych i poważnych poglądów.

Nie można by z tego robić zarzutu ministrowi Skrzyńskiemu, gdy omawiał nasze stosunki z poszczególnymi sąsiadami, tu istotnie — zwłaszcza, jeśli chodzi o sowieci — trudno rzeczy nazywać po imieniu, bez narażenia się na poważniejsze konsekwencje. Ale tam, gdzie przedmiotem przemowy ministra był istotnie byt Polski, należało sprawę traktować z większym krytycyzmem.

„Byt Polski“ — powie ktoś — to może

zbyt ciężkie określenie. A jednak nie mamy się co łudzić, od ostatecznego ułożenia się problemu gwarancji, zależy byt Polski, jako państwa. Wszak wszelkie poprawki granic byłyby tego naruszeniem, a nawet podważeniem. —

P. minister Skrzyński jest optymistą i uważa, że opinia polska nie potrzebnie się niepokoi tem, czy tam jakieś dominium angielskie chce tych gwarancji, czy nie. — Pan Skrzyński wierzy jeszcze ciągle w protokół genewski i, co rzecz jeszcze dziwniejsza w p. Skirmunta, który ma podobno szczęście do p. Chamberlaina i widuje się z nim często, „czego z innymi ministrami nie bywało“; „wcale“ — winien był dodać p. A. Skrzyński.

Protokół genewski istotnie wydawał się znakomitym instrumentem pokoju. Z czasem jednak okazało się, że jest on prawie

niemożliwym do urzeczywistnienia, a budowanie na nim, jest wznoszeniem gmachu na piasku. Słusznie więc i mądrze powiedział wreszcie p. Skrzyński, że dla idei Protokołu Polska nie może poświęcić czegokolwiek z realnych zabezpieczeń. Ale czy takie realne zabezpieczenia istnieją? To jest pytanie! P. Skrzyński mówił coś o słowie Francji, o jej lojalności, także i o jej interesie, mówił, że „nie wierzy“, iżby Anglia miała proponować pakt gwarancyjny, „któryby zabezpieczał pokój tylko nad samym kanałem La Manche, a resztę Europy rzucał na pastwę przypadków!“

Te owiane szczerym optymizmem uczucia i wierzenia nie mogą nas uspokoić. Optymizm p. Skrzyńskiego jest raczej niepokojący i dla tego nie możemy po jego mowie, świetnej zresztą w koncepcji i strukturze, spać spokojnie, niż przed jej wygłoszeniem i wolimy gorzką prawdę, niż mdłe pigułki na uspokojenie.

List z Węgier.

CIĄGLE TA ZYTA! — KONSZACHTY WRANGLA Z WĘG. ROJALISTAMI. — EPIDEMJA W SZKOŁACH. — ARYSTOKRATA CHEMIK ZATRUL SIĘ RTĘCIĄ. — NIEZWYKŁA TRAGEDJA: SYN ZMUSIŁ OJCA DO ZASTRZELENIA GO. — FAŁSZYWI GRACZE POD GROZĄ REWOLWU OGRALI KUPCA.

Korespondencja własna „Wiek Nowego“).

Budapeszt w lutym.

Na czoło zagadnień politycznych węg. „republik“ królewskiej, czy też „królestwa“ republikańskiego wysuwa się oczywiście sprawa powrotu Zyty i Ottona. Lansowana od kilku lat, teraz, gdy już monarchiści uważają, że grunt odpowiednio przygotowany, zaczynają nawet w sferach rzą-

dowych być brana pod rozwagę. Jak wiadomo, Horty pono uważa się jeno za tymczasowego namiestnika J. K. Mości Ottona I. Premier Bethlen oświadczył, że nic niema przeciw powrotowi króla, o ile nie wykną stąd międzynarodowe powikłania. Legitymiści oczywiście pracują pełną parą i zdolali dla swych planów pozyskać królów Hi-

AUGUST TRZASKA.

Czerwony błazen.

Tajemnica garderoby Nr. 3.

(Powieść kryminalna z życia warszawskiego).

(Ciąg dalszy).

Ciekawość paliła Wandę, co Wik do pani Hali pisze i już, już chciała kartkę rozwinąć i przeczytać, gdy w ostatniej chwili przemogła się i wsunęła ją z powrotem do kieszeni płaszczka. Adresatkę kartka ucieszyła niezmiernie. Nigdy jeszcze nie widziała Wanda panią Halę tak wesołą i w takim dobrym humorze, jak tego dnia. Od tej chwili wędrowała Wanda codziennie do więzienia z jednym listem, wracała z drugim.

Czwartego tygodnia od chwili aresztowania Wika a w tydzień od przełamania się gorączki, lekarz pozwolił Józefowi wstać z łóżka i przez godzinę siedzieć w fotelu. Wanda i pani Hala pomogły Józefowi wstać i przejść przez długość pokoju. Chory, oparty na ramionach obu kobiet, szedł jak niemowle, wolno i z takim trudem stawiając nogi, jakby u każdej z nich umocowana była ciężka ołowiana kula. Pot kroplisty wystąpił choremu na czoło, zanim przeszedł te śmiesznie małą

przestrzeń. Od tego jednak dnia lekarz pozwalał Józefowi coraz dłużej siedzieć w fotelu i polecił przeprowadzać chorego nawet kilkakrotnie po pokoju. Były to prawdziwe lekcje chodzenia, po których pacjent czuł się bardzo wyczerpany. Lekcje doprowadziły jednak do tego, że Józef już po czterech dniach sam przy pomocy laski przeszedł przez pokój. Świadomość, iż może się już poruszać, czyniła Józefa coraz mniej cierpliwym. Prosił lekarza, by pozwolił sprowadzić dorożkę i przewieźć go do więzienia, ponieważ koniecznie chce się widzieć z bratem. Oczywiście lekarz o spełnieniu tej prośby ani słyszeć nie chciał. To denerwowało i drażniło Józefa tak bardzo, że spoglądał na dra Kucere jak na swego śmiertelnego wroga i nawet na pytania Wandy i pani Hali przestał zupełnie odpowiadać.

Tego samego dnia wieczorem, Wanda i pani Hala siedziały rozmawiając przyciszonym głosem w pokoju stołowym, pewne, że Józef drzemie w swoim fotelu, gdy niespodzianie usłyszały cichy dźwięk fortepianu. Tony szybko się zmieniały, przeskakiwały, jedne zastępywały drugie, wreszcie delikatne jak koronka gamy chromatycznie zaczęły się wiązać w cudne akordy i przeszły powoli w szumanowskie „Träumerei“. Obie kobiety siedziały cicho, owładnięte zupełnie delikatną słodką melodią.

— To Józef gra. Przeszedł sam do saloniku — cicho powiedziała Wanda.

„Träumerei“ szło wiązaniem czystych a-

kordów w chopinowskie preludjum deszczowe. — Czar muzyki przykuł panią Halę i Wandę nieruchomo do krzeseł, bały się nawet głośniejszym oddechem spłoszyć te, jakby nieziemskie tony. Józef grał ciągle. Nagle jakiś silny, fałszywy akord, zakończył preludjum. Muzyka urwała się...

Pani Wanda i Hala szybko wbiegły do saloniku. Gdy przekreśliły taster, oczom ich przedstawił się dziwny widok: Na krześle obok fortepianu siedział Józef, głowa opadła mu ciężko na klawiaturę. Józef płakał. Wanda i pani Hala niemo patrzyły na chorego, jak by bojąc się poruszyć.

Niezwykłe zeznania.

Sędzia Łubieński skończył właśnie przesłuchiwanie prokurenta jakiegoś banku, obwołanego o spekulacje walutowe, gdy do jego pokoju wszedł wysoki, nieco przygarbiony mężczyzna, ciężko opierając się na lasce. Przybyły rozejrzał się kilkakrotnie po gabinecie sędziego jakby w obawie, by nie zetknąć się tu z niepożądanym świadkiem, potem wolno zbliżył się do biurka sędziego i przyciszonym głosem mówił:

— Przepraszam pana sędziego, że przychodzę sam, nie zawezwany przez sąd, ale chciałbym złożyć w pewnej bardzo ważnej sprawie zeznania.

(C. d. n.)

szpanji i Belgji. Dla zamydlenia oczu mówi się, że Zyta i jej synek chcą zamieszkać na Węgrzech tylko jako osoby prywatne, niema jednak tak nawnego, któryby w to uwierzył...

Do Budapesztu przybył baron Konstanty Wrangel, brat głośnego generała. Zabawił tu jedną dobę, w ciągu której odbył narady z Gömbösem i innymi przywódcami monarchistów węgierskich. Przedmiot tych tajemniczych konferencji nie jest narazie znany.

Budapeszt nawiedziła epidemia hiszpanki, wskutek czego musiano zamknąć niemal wszystkie szkoły. Przebieg zachorowań jest łagodny.

Młody arystokrata węgierski, baron Aleksander Barkoczy namiętnie zajmował się doświadczeniami chemicznymi. Przed kilku dniami zachorował wśród objawów ciężkiego zatrucia. Podobno przez omyłkę połknął preparat rtęciowy. Ratunek okazał się spóźniony i ofiara własnej nieostrożności w strasznych męczarniach zakończyła życie.

O niezwyklej tragedji rodzinnej donoszą z Temeszwaru: Zamożny mieszczanin Marcin Senker miał syna upośledzonego na umyśle, który ojcu na różne sposoby zatruwał życie, tak, że ten mu-

siał opuścić dom i zamieszkał u córki. Pewnego razu syn przyszedł niespodzianie i położywszy na stole rewolwer, rzekł: „Ojcie, zgrzeszyłem ciężko przeciw tobie, zastrzel mnie, bo jeśli nie, to ja cię zastrzelę!” Stary Senker pod nieodpornym przymusem uczynił zadość woli syna. Chwycił rewolwer, strzał huknął i młody niepoń zwał się na ziemię z rozstrzaskaną czaszką. Ponieważ świadkowie jednoznacznie potwierdzili okoliczności, w jakich rozegrała się ta wstrząsająca tragedja rodzinna, sąd uwolnił nieszczęśliwego ojca.

Policja w Miskolcz ujęła niebezpieczną bandę fałszywych graczy. Ograbili oni kupca Wład. Kleina, ograwszy go na 15 milionów koron. Gdy Klein spostrzegł po niewczasie, że padł ofiarą oszustów i chciał przerwać grę, jeden z lotrów zagroził mu rewolwerem, o ile nie zechce grać dalej. Była to osobliwa forma bandyckiej grzeczności, gdyż zamiast poprostu wyłąć wprost ofierze resztę pieniędzy z kieszeni, oszuści poprzestali na doścześnie ograniu Kleina. Zawiadomiona policja ujęła oszustów i stwierdziła, że grasowali oni w ten sposób bezkarnie pół roku, polując głównie na bogatych kupców.

Skandal w rodzinie arystokratycznej.

SZOFER I PERLY HRABINY. — SZOFER W ARESZCIE GROZI SKANDALEM RODZINIE HRABIOWSKIEJ. — FINALE ZAGMATWANEJ HISTORJI.

(?) Ubiegłych dni odbyła się w Düsseldorfie przed sądem przysięgłych rozprawa karna przeciw szoferowi Kunce, który w latach 1922 do stycznia 1924 roku był w służbie u hrabiego Greiffenclau na zamku Volrad nad Renem.

W styczniu 1924 r. zginęła hrabinię Matuszko Greiffenclau kolja perłowa, bezcenne klepnoty, przechowywane od setek lat w rodzinie. O kradzież kolji perłowej posądzono szofera Kunce i oddano go w ręce policji. Sąd skazał Kuncego na 7 miesięcy więzienia. (Kolja została potem „podrzuczona” i wróciła do prawowitej właścicielki). Jeszcze z więzienia śledcz. Kunce wysłał kartkę do hrabiego Greiffenclau i zażądał, aby wycofano przeciw niemu podaną skargę, w przeciwnym bowiem razie zmuszony będzie skompromitować hrabiankę Julię, córkę hrabiego i opowiedzieć przed sądem, że była jego kochanką.

W następstwie tego wpłynęło do prokuraturji zawiadomienie o szantażu. Kunce skazany został za wymuszenie i obrazę rodziny hrabiowskiej, dodatkowo na rok więzienia. Przeciw temu wyrokowi zasądzony złożył sprzeciw i zobowiązał się wykazać świadkami, że istotnie z hrabianką Julją łączyły go intymne stosunki.

Odbyła się druga rozprawa. W charakterze

świadków wystąpili: lokaj hrabiostwa Anton Greiner i stangrot Emil Loos. Zeznali oni pod przysięgą, że hrabianka romansowała z szoferem.

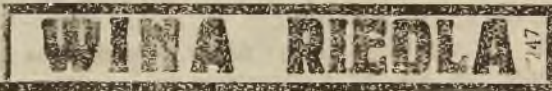
Mimo to sąd podtrzymał skargę przeciw Kuncemu, a Emila Loosa i Antoniego Greinera aresztowano pod zarzutem krzywoprzysięstwa.

Ci świadkowie przyznali się potem, że pod mówieni przez Kuncego, świadczyli „fałszywie”.

Na rozprawie onegdajszej (już przed sądem przysięgłych) Kunce obstawał dalej przy swoim twierdzeniu. Greiner i Loos oświadczyli, że złożyli fałszywą przysięgę. Dwaj lekarze rzeczoznawcy twierdzili, że hrabianka Julia nie mogła według lekarskiej ich opinji być kochanką Kuncego.

Prokurator w długiej przemowie grmiał przeciw szoferowi, który śnił targnąć się na honor hrabiowskiej rodziny, a sędziowie przysięgli wydali następujący wyrok:

Kunce skazany na 7 lat więzienia, Greiner i Loos, każdy na 1 i pół roku aresztu przyczem traca prawa obywatelskie na lat 5.



Precz ze smoczkiem!

DOWCIPNE UWAGI FEJLETONISTY PARYSKIEGO O SMOCZKU!

(b) Profesor Pinard złożył w kancelarji Izby deputowanych nowy projekt prawa przeciw smocz kowi. Profesor Pinard zarzuca smocz kowi, że jest szkodliwy i wprowadza do ust niemowlęcia zarazki wszystkich chorób. Rzuca się go wszędzie, upada na ziemię, matka go podnosi i nie otarłszy go nawet, wypycha go niemowlęciu do ust. Rezultat: mniej o jedno dziecko francuskie.

Profesor Pinard ma słuszność. Precz ze smoczkiem! Niechaj Izba zabroni fabrykowania i sprzedawania smocz ków!

Tak, ale...

Mąż: — Ach, proszę cię, uspokój go! Tutaj jest prawdziwe piekło od czasu, gdy mamy tego bębna!

Żona: — Dalał mi przed chwilą ssać pierś.

Mąż: — A więc czego on chce? Znowu?

Żona: — Zapewne...

Mąż: — Dobrze, więc wsadź mu palec do ust. Mam dosyć tych krzyków.

Żona: — Ależ muszę naprawić twoje skarpetki...

Mąż: — Daj mi spokój! Djabel niech porwie tego profesora Pinarda z jego zakazem używania smocz ków! Gdyby był smoczek, miałibyśmy spokój. Wolę sobie pójść. Właśnie przypomniałem sobie, że mam się spotkać z moim kolegą.

I mąż odchodzi, trzasnąwszy drzwiami. Ale scena ta może się skończyć także w inny sposób:

Mąż: — Daj mi spokój! Niech djabel porwie tego profesora Pinarda z jego zakazem używania smoczka! Ach! tego już za wiele! Nie przekonasz mnie już do drugiego bębna. Nie! Mam już dosyć jednego! Krzycz, wrzeszcz! Niech się dzieje co chce z repopulacją Francji! Dlaczego deputowani zakazali używać smoczka?

Rezultat: o jedno dziecko francuskie mniej.

Andre Billy.

Taniec przy radjofonie.



Radjotelefon znajduje coraz szersze zastosowanie, nawet wśród miłośników tańca, którzy chcą obejść się bez orkiestry.

Czem kto wojuje, od tego glinie.

ZABICIE DEZERTERA WOJSKOWEGO.

„Przegląd Podolski” donosi:

W Kozówce, pow. tarnopolskiego natrafiono podczas obławy policyjnej, rzeprowadzonej dnia 18-go bm. o godzinie 18-tej na dezentera wojskowego, Wasylą Żółkowskiego, który na widok policji zamknął się w swojej chacie. — Gdy policja usiłowała wejść do wnętrza domu, Żółkowski zmierzył się z kabinem do jednego z funkcjonariuszy policyjnych, który jednak zdołał go uprzedzić i celnym strzałem położył trupem na miejscu. W ten sposób zasłużona kara spotkała zdrajcę oczyzny i honoru wojskowego.

Klub „pijanych” podlotków.

Prasa poznańska piętkuje w ostatnich numerach następującą wiadomość:

W ubiegłą niedzielę w Gnieźnie kilku dorosłych dziewcząt tamtejszych rozeszło zaproszenia w imieniu „Klubu podlotków” na zabawę z tańcami. O godz. 4 po południu podlotki same bez rodziców rozpoczęły zabawę, która trwała aż do godziny 1 w nocy. Po zabawie opowiadały podlot-

SUKIENKI DLA DZIECI do **marca**

o 50% taniej D. EISENBERG Lwów Jagiellońska 11b
za okazaniem tego wycinka 735

ki, iż tańczono głównie shimmy, tango, foxtrotty itp., a większość z nich była piana nie tylko sama zabawą. Dziwne i smutne zarazem jest — ko-

czy pismo — dlaczego to rodzice pozwalają swym „pocięchom“ na podobne „uciechy“?

„Zamordowano ją i wywieziono w worku“.

Tajemnicze zniknięcie młodej panny i blamaż hypnotyzera.

Budapeszt, w lutym.

Przed kilkunastu dniami rozeszła się tu wieść o zniknięciu córki znanego adwokata, dra Władysława Stettnera. Ponieważ dochodzenia policyjne pozostały bez skutku, zrozpaczeni rodzice zwrócili się o pomoc do pewnego głośnego hypnotyzera. Ten (oczywiście zapomocą swego medium) rzekomo wykrył, że panna Wilma Stettner została przez jakąś kobietę zwabiona w zaułek Budapesztu i zamordowana, a trupa zaszyto w worek i wywieziono z domu wozem, należącym do firmy Koller.

Rodzice donieśli o tych ciekawych szczegółach policji, która z całą powagą urzędową podjęła w tym kierunku poszukiwania i bez trudu znalazła owego Kollera. Niestety, okazało się, że Koller już od dziesięciu lat nie ma żadnych wozów i że prawdopodobnie chodzi tu o złośliwy akt zemsty, przeciw niemu skierowany.

Spraw, z początku niezwykle groźna i tajemnicza, wyjaśniła się nagle w nieoczekiwany sposób: Oto państwo Stettnerowie otrzymali od rzekomo „zamordowanej“ có-

reczki telegram z Rzymu, w którym panna Wilma donosi, że właśnie odbył się jej ślub z pewnym młodzieńcem, że jest bardzo szczęśliwa i prosi rodziców o błogosławieństwo. To niespodziane rozwiązanie zagadki, którą pisma rozstrzygały jako „potworny mord“, nappełniło rodziców radością, a wyszło na niekorzyść hypnotyzera, którym zajęła się policja. —

PONCZOCHY I liny PFAU
Rynek 19 najtaniej, bo wchód przez sióń. 250

Komunikaty z pogranicza sowieckiego.

**SILNA EKSPLOZJA MATERJAŁÓW
WYBUCHOWYCH PO STRONIE RO-
SYJSKIEJ.**

„Przegląd Podolski“ donosi:

Dnia 15-go b. m. o godzinie 20.15 dała się słyszeć w Podwoleczyskach silna eksplozja materiałów wybuchowych od strony Frydrychówki sowieckiej. Wybuch był tak

silny, że odczuto wstrząśnienie ziemi. Zaraz po eksplozji pojawiły się w stronie dwa światełka czerwone, podobne do świateł rakiet.

Ćwiczenia roczników 1899-1900.

(rs.) Zapowiedziane już ćwiczenia roczników 1899 i 1900 karty „A“ odbędą się w czasie od kwietnia do września br. w pięciu terminach po 27 dni. Kto z interesowanych nie otrzyma do dnia 6 marca powołania, ma zgłosić się sam do P. K. U. Nie dotyczy to na razie oficerów z tych roczników.

Znikli ze Lwowa, nie pozostawiając za sobą śladów.

(d.) Wczoraj policyjny Urząd śledczy aż w trzech wypadkach zarządził energiczne dochodzenia celem odszukania trojga zaginionych osób. —

Młanowicie murarz Jan Chojowski, zamieszkały przy ulicy Rappoportia l. 7 a, doniósł, że syn jego, Stanisław, liczący lat 13, uczeń trzeciej klasy szkoły ludowej, przed dwoma dniami wyszedł z domu i więcej nie wrócił. Jest on szczupły, ciemny blondyn, o pociągłej twarzy i niebieskich oczach. Miał na sobie ciemno - zielone ubranie, buty z cholewami, płaszcz granatowy i marynarkę, czapkę granatową.

Również o podobnym fakcie doniósł do policji Eugeniusz Ogibowski, starszy oficer sądowy, zamieszkały przy ulicy Kętrzyńskiego. Wedle jego doniesienia jeszcze w so-

MARJA KAZECKA.

Wincenty Van Gogh.

W Paryżu, w galerji Marcela Bernheim'a odbywa się obecnie wystawa pięćdziesięciu pięciu obrazów olejnych Wincentego Van Gogha, pięćdziesięciu pięciu obrazów, które ongiś, związane po 10, sprzedawane były jako „knoty“ po 1 franku na licytacji publicznej. Dziś dochodzą do ceny dziesiątek tysięcy franków.

Mała miejscowość w Belgji Borinage, gdzie znajduje się kopalnia węgla, Van Gogh próbując różnych zajęć, zostaje tam pomocnikiem pastora. Posiada głęboką wiarę w Ewangelię i nie uznaje rozdziału: czynu i słowa. Głosi to i tłumaczy na równi z „Code des mines“ i poświęca biednym swoje mienie. Sypia na barłogu i ma łachman na grzbiecie, więc przełożone władze zwalnają go z „obowiązków religijnych“ Van Gogh jest zwyciężony zwłazpieniem. Idzie pewnego mglistego wieczoru w ciemne szeregi domów w Borinage, pozbawiony pragnień współdziałania w czemkolwiek, żywy trup, marząc tylko o tem, żeby zdarzyła mu się ta rzecz niestychana, żeby zapominał swej przeszłość

Tyle beznadziejności jest myślać i tyle miłości bliźniego! Załamuje się jego natura uczuciowa! Człowiek rozdziera się w nim na dwie krwawiące połowy: społecznika i artysty. —

Nazajutrz rozpoczyna malować...

(Smutną, skąpa i beznadziejną jest paleta barw, którą Van Gogh wówczas dysponuje. Egzotyczny, obśniewający, motyl jego talentu śpi jeszcze nieprzebudzony! Ogranicza się do farb: białej, czarnej i żółtej, do kobaltu, błękitu pruskiego i cynobru, do ugru czerwonego i jasnego. Jest niezdecydowany.. Włóczy się po kraju, studjuje jakiś czas w Hadze u malarza Maure'a, to znów wraca do rodziców w Menem.

Po śmierci ojca przenosi się do Antwerpii, gdzie maluje widoki w porcie i dokach. Jest w ciągłej biedzie. Mieszka w ciemnej, ponurej uliczce. Jego pokój ma wygląd nędzarski. Nie ma żadnych ozdób, jak więzienie, żadnych mebli, oprócz krzesła i stołu i drewnianego słupa pod ścianą.

Owczesne jego prace mają akcent karykatury. Zajmuje go szczególnie charakter osób. Poza tem cały jego świat w sztuce jest odbiciem najgorszych warunków bytu malarzki, między ludzką. Znać na nim z tych czasów wpływy holenderskie twórcy „Palacza tytoniu“ i „Pijaka“ — Brauvera, scen z życia wieśniaków, Ostada oraz Stena, natomiast niedostępna jest dlań jeszcze liryka Maure'a i zadana Israelsa

Ale zimy, jesienie i wczesne wiosny szarej Holandji, wpływają nań przygnębiająco. Wskni do krainy barw, Francji, którą zna z czasów, gdy praktykował jako handlarz obrzów w domu handlowym Goupil i w której ma ukochanego brata.

W cichych godzinach nocy męczą go aż do śmiertelnego udręczenia, niewypowiedziane żądze dźwięków, leżących poza krainami życia aż zdobywa dar, który wszyscy sądzą, iż posiadają, a którego na miłony nikt nie posiada rzeczywiście — dar widzenia wewnętrznego.

Zamyka oczy, a wtedy otwiera się przed nim ta dziwna moc... Znachodzi się porwany gdzieś daleko... Bywa w jakichś ogrodach, skąd widzi z góry jakios miasta... Dolatuje go ezarodziejski zapach kwitnących, nieznanych kwiatów i dopływa go zdala, zdala głos rzeczy, które mu się zwykle ukazywały i znikały jak światło i których nigdy nie mógł dotrzeć, gdy tęsknił... Doznaje rozkoszy ujrzania, jak dochodzi do przejrzystości to, co jest niewypowiedziane... Jest zupełnie pozbawiony wspomnień przeszłości... Posnęty w nim wszystkie obrazy, tkwiące korzeniem w niezapomnianych dniach i nie drży już z trwogi przed tą chwilą w której wszystko może mu się objawić na nowo.

(Dok nast.)



Ceny znacznie niższe.

RESTAURACJA

Menu Zł. 1.65

Specjalne apartamenty na wesela i bankiety.

BRISTOL
Lwów, Legionów 21.

KONCERT orkiestry salonowej od 8 wiecz.

Jarska kuchnia.

14159

Śniadania.

botę Stanisław Karpiak, liczący lat 16, wychowanek bursy im Sienkiewicza przy ulicy Wronowskich l. 2, wydalil się i więcej nie wrócił. Był on blondyn, małego wzrostu. Miał na sobie ubranie koloru brązowego, taki kaszkiet, czarną kurtkę i buciki.

Wiele też kłopotu swemu chlebobdawcy radcy wojewódzkiemu Friedbergowi, zamie-

szkałemu przy ulicy Supińskiego l. 5, sprawiła służąca Eufrozyna Karnas z Iwaczowa, licząca lat 20. Jeszcze w piątek wyszła ona do miasta i więcej nie wróciła, pozostawiając wszystkie swoje rzeczy. Karnasiówna jest wysokiego wzrostu, brunetka, średniej tuszy, o twarzy okrągłej. Ubrany była w płaszcz brązowy i granatową czapkę.

Dzieweczyna, jako żywa pochodnia.

W płomieniach wybiegła na ulicę.

(d.) Przechodnie placu Zbożowego w sobotę wieczorem byli świadkami niezwykłego widowiska. Oto nagle z bramy rzeczywistości pod l. 1 wybiegła w płomieniach młoda dziewczyna, wołając rozpaczliwie o ratunek. Palily się na niej włosy i ubranie. Gdy wybiegła w takim stanie, na wietrze płomienie się wzmogły. Przechodnie rzucili się na tę żywą pochodnię i wkrótce zdołali płomienie ugasić, zdzierając z niej ubranie, przyczem ofiara wypadku z bólu i przestachu zemdlala.

Następnie stwierdzono, że jest to Elżbieta Sobel, licząca lat 19, córka Jakóba i Laury

Soblów. Gdy w mieszkaniu do świecącej się już lampy nalewała naftę, ta nagle zajęła się a wskutek raptownego wybuchu lapałty się jej bujne włosy. Soblówna porzuciła flaszke i z palącą się głową wybiegła z mieszkania. Zanim zjawiła się na ulicy, wskutek przewiewu wiatru cała już była w płomieniach.

Na miejscu wypadku zjawilo się Pogotowie ratunkowe, które ofiarę nieostrożności przewiozlo w bardzo groźnym stanie życia do szpitala, gdzie umieszczono ją na oddziale chorób skórnych.

A więc ś. p. Wiącek nie był w letargu.

Wykazała to sekcja zwłok.

(d.) Jak to już w sobotnim numerze „Wieku Nowego“ donieśliśmy, że dnia tegoż rano przeprowadzono ekshumację zwłok śp. Jana Wiącka i przewieziono je do Zakładu medycyny sądowej. Czynność tę zarządził zastępca fizyka miejskiego, dr. Serbeński, a by wyświecić sprawę i uspokoić mieszkańców, którzy na temat pochowania śp. Wiącka w letargu opowiadali najnieprawdziwsze historie. —

Sekcję zwłok wobec komisarza Batorskiego przy pomocy asystenta przeprowadził dr. Tobiczek, który też do protokołu podał wyczerpujący opis choroby zmarłego

i przyczynę śmierci. Sekcja dra Tobiczka w organizmie śp. Wiącka wykazała ogólne odłuszczenie, znaczne zwyrodnienie mięśnia sercowego, rozstrzeń serca i inne jeszcze wady, które spowodowały nagły zgon, a zupełnie wykluczonem jest, by ś. p. Wiącek choćby krótki czas pozostawał w letargu.

Tak więc lekarze dr. Graf i dr. Wernicki wcale nie omylili się, ich diagnozę potwierdziła sekcja.

Po przeprowadzonej sekcji zwłok ś. p. Wiącka z powrotem pochowano na cmentarzu Łyczakowskim.

Zagadkowy osobnik.

(d.) Unieglej soboty do sklepu Adama Multena przy ulicy Snopkowskiej l. 35 przyszedł nieznaną osobnik, który przedstawił się jako urzędnik Izby skarbowej. Twierdził on, że zgubił własne stemplo na kwotę 58 złotych. Celem pokrycia straty już w sa-

siedztwie pożyczyl sobie 50 zł., Multena zaś prosił o pożyczenie mu resztującej kwoty 8 zł. Gdy M. żądanej kwoty nie chciał mu dać, a niezajomy coraz natarczywiej domagał się pieniędzy, wówczas atakowany spowodował jego aresztowanie.

Posterunkowy Chwastyniak sprowadził go do pierwszego komisariatu policyjnego przy ulicy Jabłonowskich, gdzie pokazało

się, że jest to Korneli Skulski, bez zajęcia, liczący 42 lata, zamieszkały przy ulicy Ormiańskiej l. 31. W toku dochodzeń stwierdzono, że Skulski o pożyczkę 50 zł. molestował Stanisława Kulęszę, a o 5 zł. Karpowicza, obu zamieszkałych w rzeczywistości przy ulicy Snopkowskiej l. 24. Tym jednak Skulski nie podobał się, toteż od nich żądanych kwot nie otrzymał. —

Ponieważ zachodzi podejrzenie, że Skulski w ten sposób naciaga łatwowierne osoby, przeto zamknięto go w aresztach policyjnych. —

LEON ŻYPOWSKI.

Zawczasie!

(z w. „Opinii“ poświęcam).

„Oszust! Hochstapler! Złodziej o niezwykłym spryciel!”

Mówią tłumy, zebrane w murach smutnej sali, gdzie sędziowie przysięgli zazwyczaj słuchali tragedii ludzi biednych, zdeptanych przez życie... — „Muszą mu się przypatrzeć! Patrz, pan na tę głowę!”

„Jaki pyszny przyczynok do studjów Lombroza!”

— „Chyba, że nie uniknie gagatek powroza!”

— „Oskarzenie słyszałeś?” — „Nie!” —

— „Było rzeczowe

„sielnie. Ujęto wszystkich w sali, bez wyjątku!”

„Słuchałem z ciekawością słów prokuratora!”

— „Czemu nie ma wyroku? Taka późna pora,

„a sędziów jeszcze nie ma!? Siedzę od początku

„muszę dotrwać do końca!” —

— „W tej całej rozprawie

„jedno mnie zastanawia: typ tego... zbrodniarza!

„Niechno pan lepiej spojrz! Cóż... czy pan uważa

„jaki to zwyrodnialec zasiadł na tej ławie!?”

Tak mniej więcej tłum szeptał... tłum roznamieniony.

Przed stołem, kiedy Chrystus na krzyżu rozpięty, głuchy na wszelkie silne sądu argumenty, siedział, bledy jak płótno, on... sam „oskarżony”... Głowę schylił ku ziemi i, okiem zboliałem, patrzył w pustkę... przed siebie...

Oczy Iżą się szklily...

Nagle... od sali narad drzwi się otworzyły

i poczel sędziowie wchodzić krokiem śmiałym...

Wyrok!... Słucham... Tlum dłonie przykłada do

ucha...

żeby słowa nie stracić z całego wyroku...

Oskarżony, z płomieniem dziwniej siły w oku,

patrzy w sędziów oblicza i — jak inni — słucha...

W tłumie cieszę zaległa... Ciekawość w nim rośnie...

Oczy zwraca na sędziów, żądny wrażeń tanich

włęcz uwagę swą całą skupia tylko na nich...

Sędziowie zaprzeczyli winę jednogłośnie!

Tlum... zdębiał!... Wtem na salę wiadomość nad-

chodzi,

jak piorun: — „Detektywi, co sprawę śledzili,

w sprężyste swoje ręce dostali w tej chwili

winowajcę!” — Ten przeto niewinny — nie zło-

dział!

Powstał „typ Lombrozowski”, skrzywił się bo-

leśnie!

uśmiechem, Iżą brzemniennym...

Zwrócił się od ławy

i na tłumy zdumione skierował wzrok Iżawy,

lakby chciał im powiedzieć:

— „Sądziście... zawczasie!”

Pożyczony u firmy NACHT pl. Gołuchowskich l. 11 — najtaniej — bo wchód przez sień. 593

MARYSIEŃKA**Wkrótce!****KOPERNIK****„DZWONNIK Z NOTRE DAME”**

Film tętniący żywą akcją!

14145

Pełen czaru, przepychu i arcyzmu.

Straszny wypadek w sklepie masarskim**braci Lintnerów w Rynku.
Zamiast mięsa brzuchem na haku
zawisł pomocnik rzeźnicki**

(d.) Niobywały wypadek, grozą przejmujący, wydarzył się w sobotę w sklepie masarskim braci Lintnerów, znajdującym się w Rynku pod l. 8. Na ostrym haku bowiem, przeznaczonym do zawieszania polci mięsa do wyrębu, zawisł nagle na brzuchu pomocnik rzeźnicki w oczach kupujących osób, licznie zebranych w tym sklepie.

Mianowicie 18-letni Wasyl Rogulski, wylazłszy na drobnie wysoko w górę zawieszal przywiezioną z warsztatu do sklepu kielbasę. W czasie tej czynności

**drabina na kamiennej posadzce
posunęła się,**

a Rogulski, straciwszy równowagę, z niej spadł. Na jego nieszczęście właśnie w tym miejscu poniżej były wbite duże haki, na których wieszano mięso, przeznaczone do wyrębu. Toteż Rogulski, upadając na dół, na jednym z tych haków

zawisł się na brzuchu,

Ponieważ był ubrany, więc nie rozdarł sobie brzucha zupełnie, lecz zawisł, a obecni wśród wielkich męczarni ofiarę wypadku zdjęli z ostrego haka.

Na miejscu wypadku zjawił się lekarz miejski dr. Kielanowski, który ciężko ranę Rogulskiego prowizorycznie opatrzył, poczem Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala na oddział chirurgiczny prof. dra Ostrowskiego. —

Stan zdrowia Rogulskiego jest bardzo groźny i prawie beznadziejny. Doznał on głęboką ranę, przerwaną kiszek i przebiecia błony brzusznej.

Z ramienia policji w sklepie Lintnerów zjawił się urzędnik wywiadowczy Bisanz, który przeprowadził dochodzenia, poczem policja o zaszłym fakcie zawiadomiła prokuratorę. —

Zagadka willi we Lwowie, okradziona przez exkochankę apaszów paryskich.**Poszkodowani nie chcą przyznać się do strat.****Smutne odkrycie i alarm,**

(rs) Jak doniosły kroniki policyjne, lwowskie władze bezpieczeństwa ujęły we Lwowie szajkę niezwykle pomysłowych złodziei, sprawców szeregu kradzieży, których bohaterką główną była „Paryżanka” Matylda Laura Adler. Złodziejka ta, przybyła do Lwowa z Paryża, gdzie była córą Koryntu i kochanką słynnych paryskich apaszów, dokonywała swych czynów w bezczelny sposób, a na policji równie bez cienia skruchy, ni obawy, przyznała się do każdej z osobna kradzieży, których na sumieniu ma dwadzieścia kilka. Od okradzionych przez nią osób dowiadujemy się o jednym szczególnie, charakterystycznym niezwykle dla sprytu, z jakim „Paryżanka” dokonywała swych tricków złodziejskich.

Oto przy ul. Herburtów mieszkają pp. X. Nie spodziewali oni się wcale gości, jacy na-

gle zawitali do willi ich onegdaj. Gośćmi tymi była patrol policyjna z urzędnikiem śledczym na czele, który oświadczył, że przyszedł zebrać materiały i zeznania poszkodowanych skutkiem dokonanej u pp. X. kradzieży całego szeregu wartościowych przedmiotów, dosięgających sumy paru tysięcy złotych.

— Ależ u nas żadnej kradzieży nie było! To zapewne pomyłka w adresie! — oświadczyli zdziwieni pp. X., nie mając pojęcia o rzekomej wizycie złodziei w ich willi.

Jeszcze bardziej zdziwiony reprezentant władzy, zachodząc w głowę, dlaczego poszkodowany wypiera się tak znacznej straty, ponowił swe twierdzenie kategorycznie i kilkakrotnie.

— A jednak złodzieje byli u państwa, i to w biały dzień! Okradzono willę mianowicie

z odzieży i wartościowych naczyń srebrnych — Nie, tego już za wiele! — roześmiał się na całe gardło właściciel willi. — Policja chce sobie chyba zadrwić z nas. Zaprzeczam stanowczo, jakobyśmy mieli ponieść jakąkolwiek szkodę.

Bezszykowne indagacje zakończyły się odwołaniem policji i nadaremnie urzędnik śledczy biegał przez drogi nad tem zagadkowaniem zachowaniem się poszkodowanych.

Pp. X. istotnie pojęcia nie mieli o wyrządzonej szkodzie, pewność tę miała natomiast policja, bowiem „Paryżanka” najwyraźniej w świecie zeznała, że ich okradła i podała z precyzyjną dokładnością numer domu, nazwiska właścicieli i plan rozkładu ubikacji.

I gdy tak patrol zbliżał się do miasta, nagle zatrzymał ktoś silnym szarpnięciem za rękaw urzędnika wywiadowczego. Była to służąca pp. X.

— Panie inspektorze! Proszę wrócić się! Willa naprawdę okradziona z biżuterji i srebra...

Zagadka wyjaśniła się. Oto „Paryżanka” tak sprytnie okradła willę i tak zrecznie ulotniła się, że nikt nawet nie zwrócił uwagi na jakiegokolwiek ślady jej pobytu w mieszkaniu.

„System” jej polegał na czekaniu na sposobność dostania się do mieszkania i wkradaniu się do nich w godzinach rannych, tj. wtedy, gdy domownicy jeszcze byli w łóżkach.

Złodziejka korzystała zwyczajnie z chwili łowego opuszczenia kuchni przez służącą (np. gdy ta wyszła do sklepu po bułki) i wówczas wkradała się do ubikacji domowych, kradnąc to, co przedstawiało dla niej wartość i łatwe było do uniesienia. Wybierała zwłaszcza willę samotne, a stroniła od kamienic o większej ilości partji, ażeby nie być na schodach narażoną na „kontrolę” sąsiadów ofiar swych odwiedzin.

Wspomnieni poszkodowani z ulicy H. stratę swą częściowo odzyskali.

EWIKIERY nr 11-12 ul. 694
SCHALL i BIEHLER
Lwów, pl. Marjacki 7.

Samobójstwo kelnera we Lwowie.

(d.) (d.) W nocy z soboty na niedzielę o godzinie pierwszej na ulicy Fredry obok kawiarni „Szkockiej” strzelił do siebie dwukrotnie w zamiarze samobójczym pewien młody człowiek. Silnie broczącego krwią odwiózł posterunkowy na stację ratunkową. Tu założono mu opatrunki, rany jednak były tak ciężkie, że w karetce pogotowia, wieziony do szpitala samobójca wyzionął ducha.

Z papierów, znalezionych przy zmarłym, dowiedziano się, że nazywa się Aleksander Josefsberg, liczył lat 26, rodem był z Drohobycza, a z zawodu kelnerem. Ostatnio mieszkał on wraz z żoną w Stanisławowie. Pozbawiony tam pracy, przyjechał w poszukiwaniu za nią do Lwowa. Nie mogąc i tu zarobić na kawałek chleba, zrozpaczony, postanowił odebrać sobie życie.

O postanowieniu tem świadczą listy, znalezione przy nim z tego cztery adresowa-

JESZCZE TYLKO 2 DNI (2. i 3. marca t.r.) wyświetla „APOLLO”
„FIOŁKI CESARSKIE”
 dla tych, którzy nie widzieli tego arcydzieła i nie słyszeli pięknego głosu p. Marii Truem.

ne do żony i znajomych w Stanisławowie, parowie. Zwłoki denata odwieziono do Insty-
 Jeden zaś do pewnej kobiety, zamieszkałej tutaj medycyny sądowej. —
 we Lwowie, a drugi do mieszkającej na Kle-

Witos wzywa do walki z obecnym rządem.

Agitacja piastowców na prowincji.

(telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W kularach sejmowych na wiecach piastowych przemawiać przeciw
 komentują żywo fakt, że poseł Witos wydał obecnemu rządowi. Przyczyną tego niezapro-
 podwładnym sobie organizacjom piastowym dowolenia i oburzenia jest niewstawienie do
 hasło do walki z obecnym rządem. Szereg budżetu żądanych przez ludowców sum na
 jego mówców rozjechał się po prowincji, aby zasławy rolne.

Wyjazd gen. Sikorskiego do Włoch. Obok spraw wojskowych ma minister poruczoną misję polityczną.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) W kołach politycznych do Włoch. Jak słyhać gen. Sikorski pcha
 rozeszła się pogłoska, że minister spraw woj sprawami wojskowymi ma poruczoną sobie
 skowych gen. Sikorski wybiera się wkrótce misję polityczną. —

Zjazd syjonistów z całej Polski. „Syjoniści rzecznikami niepodległej Polski”.

Warszawa. (AW.) Wczoraj rozpoczęły wskreszenie Polski należy uważać za czyn
 się trzydniowe obrady zjazdu syjonistów z całej sprawiedliwości dziejowej. Syjoniści byli za-
 całej Polski pod przewodnictwem delegatą na wsze rzecznikami niepodległej Polski. Re-
 czelnej organizacji syjonistycznej Dawidsona, feraty o polityce parlamentarnej i krajowej
 który w swym przemówieniu oświadczył, iż wygłosili dr. Reich i Thom.

Po zgonie prezydenta Ebertha.

UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWE.

Berlin. 1. marca. (Pat) Rada ministrów
 postanowiła w porozumieniu z rodziną prezy-
 denta Ebertha, że zwłoki jego będą pochowa-
 ne w jego rodzinnym mieście Heidelbergu.
 Eksportacja zwłok z Berlina odbędzie się we
 środę a pogrzeb w Heidelbergu we czwartek.

KONDOLENCJE RZĄDU POLSKIEGO.

Berlin. 1. marca. (Pat) Dzisiaj w niedzie-
 lę o godz. 18 poseł-minister Olszowski został
 przyjęty przez kanclerza Rzeszy, któremu
 złożył kondolencję w imieniu prezydenta Rze-
 czypospolitej Polskiej oraz rządu polskiego, a
 następnie udał się do sekretarza stanu Meis-
 snera, któremu złożył kondolencję dla rodzi-
 ny zmarłego.

Warszawa. 1. marca. (Pat) Dzisiaj w go-
 dzinach południowych p. minister spraw zagr
 Skrzyński złożył w towarzystwie dyrektora

protokołu wizytę kondolencyjną p. charge
 d'affaires niemieckiemu z powodu śmierci
 prezydenta Ebertha. O tej samej porze złożył
 dyrektor kancelarii cywilnej prezydenta Rze-
 czypospolitej p. Lenc wizytę kondolencyjną
 w imieniu p. Prezydenta.

KRONPRINZ I MARX KANDYDATAMI NA PREZYDENTA.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Z Berlina donoszą, że
 stronnictwa prawicowe wysuwają na stano-
 wisko prezydenta Rzeszy kandydaturę Kron-
 prinza Wilhelma. W kołach centrum i lewicy
 fakt ten wywołał niestychaną sensację, gdyż
 nie jest wykluczone, iż kandydatura ta uzy-
 ska przy obecnym stanie parlamentu więk-
 szość



S: p. prez. Eberth

Wiedeń. 1. marca. (Pat) „Neue Fr. Pres-
 se“ donosi z Berlina, że w republikańskich
 kołach uważają za najodpowiedniejszego kan-
 dydata na stanowisko prezydenta republiki b.
 kanclerza Marxa. W pierwszym rządzie będą
 stronnictwa głosowały prawdopodobnie na
 swoich własnych kandydatów. Natomiast w
 drugim głosowaniu cały blok republikański,
 nie wyłączając socjalnych demokratów, be-
 dzie głosował za Marksem. Wybór nowego
 prezydenta nastąpi — jak słyhać — już za
 pięć tygodni. Wybór będzie przeprowadzo-
 ny w ten sposób, że za wybranego w pierw-
 szym głosowaniu będzie uważany kandydat
 który otrzyma absolutną większość wszyst-
 kich głosów. W razie, gdyby pierwszy wy-
 bór nie dał absolutnej większości, odbędzie
 się za 14 dni drugi wybór, przy którym decy-
 dować będzie większość względna.

GŁOSY PRASY FRANCUSKIEJ O ZGONIE EBERTHA.

Paryż. 1. marca. (Pat) Cała prasa tutej-
 sza podnosi powagę sytuacji wytworzonej
 przez śmierć prezydenta Ebertha.

„Erre Nouvelle“ i „L'ouvre“ sławią re-
 publikanizm zmarłego.

„Petit Parisien“ pisze, że ze śmiercią E-
 bertha znika czynnik równowagi i umiarko-
 wania, który strzegł konstytucji wejmarskiej
 i unikał wszelkich poważnych komplikacyj z
 państwami sprzymierzonymi.

„Journal“ podkreśla, iż prezydent Eberth,
 jakkolwiek należał do stronnictwa socjalisty-
 cznego, z chwilą dojścia do władzy okazał
 się jednym z najbardziej typowych konserwa-
 tystów. Za jego plecami odradzała się reakcja
 niemiecka.

„Petit Journal“ charakteryzuje zmarłe-
 go, jako przedstawiciela patriotycznej i repu-
 blikańskiej burżuazji, który wiele pozostało-
 ści z dawnego ustroju przyswoił swoim idea-
 lom demokratycznym. Cała prasa interesuje
 się żywo kwestią, kto będzie następcą Eber-
 tha.

„L'ouvre“ zauważa, że wybory nowego
 prezydenta uwydatnią bez obsłonek stanowi-
 sko, jakie zamierzają zająć Niemcy w przy-
 szłości oraz, czy można będzie im zaufać. czy
 też nie

Mac Donell ustępuje!

Jego następcą Szwed lub Włoch.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) „Ekspres Poranny” dowiadyuje się, że niezależnie od wyniku konferencji genewskiej komisarz Ligi Narodów Mac Donell, postanowił ustąpić z zajmowanego stanowiska już w kwietniu. Jako na-

stępcą będzie już nie Anglik, lecz Szwed albo Włoch. Najprawdopodobniej wybór padnie na Szweda, o co zabiega Szwecja specjalnie ze względu na swe interesy handlowe.

Pakt bezpieczeństwa musi objąć Polskę.

Oświadczenie Herriota w senackiej komisji spraw zagranicznych.

Paryż. 28. lutego. (AW) Herriot oświadczył w senackiej komisji dla spr. zagr., że termin zwołania międzyaljanckiej konferencji w sprawie bezpieczeństwa została przez Anglię wyznaczona na 11. marca. Niemcy wystąpili ponownie z propozycją b. kanclerza

Cuno dotyczącą zabezpieczenia obszarów nadreńskich, ale o podobnych gwarancjach dla granic wschodnich nie wspomnieli. Herriot podkreślił, że Francja broni stanowiska, iż gwarancja ta musi być rozszerzona także na Polskę i Czechosłowację.

Francuska ustawa finansowa.

Dla ocalenia finansów kraju poniosą Francuzi wszelkie ciężary.

Paryż. 1. marca. (Pat) Izba deputowanych uchwaliła na posiedzeniu, które trwało do dzisiaj godz. 8 rano 328 głosami przeciw 239 ustawę finansową. Cały budżet zamyka się cyfrą 34.180.000.000 fr. Sprawozdawca generalny oświadczył, że w wyniku zwiększenia dochodów nadwyżka dochodów nad wydatkami wynosi 43 milionów franków. Louchet podkreślił w swem przemówieniu, iż ustawa finansowa nakłada na ludność ciężkie ofiary, mówca ma jednak niezłomne przekonanie, iż naród zgodzi się na ponoszenie tych ciężarów dla ocalenia finansów kraju.

Przemawiał również Herriot, który podniósł, że uchwalony obecnie budżet jest pierwszym budżetem, w którym figurują wpłaty niemieckie a mianowicie 1250 milionów fr. w budżecie ogólnym oraz 660 milj. na koszty utrzymania armji okupacyjnej. Odpowiadając na głosy krytyki przedstawicieli opozycji dał premier, że dla rządu miarodajnym jest jedynie interes kraju.

Zona morduje męża.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Dyrektor administracji włoskiego pisma „Giornale d'Italia” Baumartini został zamordowany. Przypuszczenie, ja-

koby morderstwo zostało dokonane na tle politycznym nie sprawdziło się, gdyż śledztwo ujawniło, że morderstwa dokonała jego żona.

Włamanie i rozbicie kasy bankowej w Warszawie.

Warszawa. 3. Niewykryci sprawcy rozbili wczoraj wieczór dwie kasy ogniotrwałe we filji Banku dla handlu i przemysłu przy ul.

Zabiej. Złodzieje zrabowali 16.000 złotych i 1000 dolarów w gotówce.

LICZEBNOŚĆ ARMJI FRANCUSKIEJ.

Paryż, 28 lutego. (AW.) Izba deputowanych przyjęła art. 1 ustawy ustalającej efektywny stan armji francuskiej w b. r. na 607.000 żołnierzy, 72.500 podoficerów i 32 tys. oficerów. W marynarce 4200 oficerów.

NOWOŚĆ W RUCHU KOLEJOWYM.

Warszawa, 28 II. (Pat.) W Ministerstwie kolei dep. V i VI omawiana jest obecnie sprawa uruchomienia wagonów motorowych z silnikami na odcinkach kolejowych, na których kursują pociągi z małą frekwencją pasażerów. Prawdopodobnie w tym roku zakupi Ministerstwo kolei 6—8 wagonów motorowych. —

WYJAZD MIN. SKRZYŃSKIEGO DO PARYŻA.

Warszawa. (AW) Min. Skrzyński wyjeżdża 3. bm. do Paryża, gdzie zabawi przez czwartek i piątek, zaś w sobotę wyjedzie do Genewy. Nieobecnego min. spr. zagranicznych zastępować będzie w jego obowiązkach premier Grabski.

MARSZAŁEK PIŁSUDSKI HONOROWYM OBYWATELEM NIESZAWY.

Warszawa. 3 marca. Dzienniki dzisiejsze donoszą, że Rada miasta Nieszawy na wniosek miejscowego magistratu uchwaliła mianować Marszałka Józefa Piłsudskiego honorowym obywatelem miasta Nieszawy i dożywotnim członkiem Rady miejskiej.

O RATUNEK DLA ZGERMANIZOWANYCH MAZURÓW.

Warszawa. (Pat.) Wczoraj odbyła się w sali Rady miejskiej Akademia poświęcona sprawie Mazurów pruskich. Akademii przewodniczył senator Bolesław Limanowski. — Szereg mówców wykazywał potrzebę większego zainteresowania się losami Polaków za kordonem i okazania im wydatniej — niż dotychczas — pomocy, która winna dążyć do rozbudzenia ducha narodowego, do krzewienia nauki języka polskiego i wzbudzenia patriotyzmu wśród zgermanizowanych przez wieki Mazurów. Akademię zorganizowano staraniem Związku Obrony Kresów Zachodnich i Zrzeszenia ewangelików Polaków. Akademia zakończyła się odśpiewaniem szeregu pieśni mazurskich przez koło śpiewackie młodzieży ewangelickiej.

SPIS LUDNOŚCI NA LOTWIE.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa. (z) Przybliżone dane obecnego spisu ludności na Łotwie wykazują, że jest tam obecnie 1.875.000 mieszkańców, to jest o 15.000 więcej, aniżeli przed trzema laty. —

Nadesłane.

NA RATY! Materiały damskie i męskie, jedwabie, markizety, welwety, zefiry, płótna, kołdry, kece i t. p. w największym wyborze, na najdogodniejszych warunkach i po cenach gotówkowych, poleca jedynie firma „**KOLUBIN**“ Lwów, Sobieskiego 8. **NA RATY.** 690 **NA RATY.**

Specjalista chorób wenerycznych i skórnych **Dr. I. HUND** b. sekund. szpitala wiedz. i lwow., ord. 8-10, 12-1, 3-6, w niedzielę 9-1. Lwów, **Asnyka 1** (róg Pańskiej) 14149

Jedynasta Loteria Klasowa.

Już nadeszły losy do I klasy. Cały los Zł. 32 —, połówka Zł. 16 —, ćwiartka Zł. 8 —. Zlecenia z kraju załatwiamy odwrotną pocztą. 14111

Dom Bankowy Schütz i Chajes

Lwów, plac Marjański 7 (róg ulicy Kopernika).

Restauracja i Pokój do Śniadań

JÓZEF NOGA

ul. Czarneckiego 1. 10

obecnie pod kierownictwem Karola Traci-Kiewiczza, zupełnie odnowiona — poleca śniadania, obiady i kolacje, po cenach konkurencyjnych. Kuchnia we własnym zarządzie. Lokal otwarty do godz. 12-tej w nocy. — Usługa skrętna. 756

NA RATY! NA RATY!

LWOWSKA SPOŁKA MANUFAKTUROWA

AKADEMICKA 23

poleca po cenach fabrycznych wszelkie towary manufakturowe jak: kamgarny, materiały ubraniowe męskie i damskie, wełny, popeliny, gabardyny, jedwabie, crepdeszyny, materiały płaszczowe, szylony, płótna, opale, batysty, prześcieradła, ręczniki, obrusy, kapy, firanki, kece, chustki, kołdry watowane. **NA DŁUGOTERMINOWE SPŁATY!** Przy zakupie mała część gotówki. Obejrzenie towarów nie obowiązuje do kupna. Lokal otwarty od 9-tej rano do 7-mej wieczór bez przerwy. 14154

Lwów otrzyma także pożyczkę ameryk.

WASZYNGTON 28. lutego 1925 (tel. wł.) W tutejszych kołach finansowych poważnie roztrząsają kwestję udzielenia miastu Lwów, pożyczki w wysokości 10 milionów dolarów. Zarząd gminy Lwowa, jednej z najbogatszych w Polsce, da jako gwarancję dochody z kinoteatrów, ustalone w horendalnej wysokości 80%, a opłacane przez tak biedne nasze społeczeństwo. Ze swej strony zarząd gminy uzależnia gwarancję od frekwencji, jaką wykażą kinoteatry „Apollo” i „Lew” przy sposobności mającego nastąpić wkrótce wyświetlania najwspanialszego, prze-

świagającego wszystkie dotychczasowe rekordy, arcydzieła filmowego „Nibelungi”. Zarząd miasta liczy na to, że dzięki walorom naszego filmu, jakoteż towarzyszącej mu wprost cudownej, koncertowej muzyce wagnerowskiej, kasa miejska takie mieć będzie tym razem zyski z podatku rozrywkowego, iż one najzupełniej wystarczą na pokrycie pierwszej raty gwarancyjnej. O ileż zwiększyłyby się te dochody, gdyby procent rozrywkowy był niższy, dzięki czemu zostałyby umożliwione uczęszczanie do kinoteatrów jak najszerszym kołom.

14181

Spoleczeństwo - w holdzie bohaterom.

W sobotę odbyło się w sali posiedzeń Rady miejskiej walne zgromadzenie Straży Mogił polskich bohaterów. Przybyli na to zebranie m. i. ks. arcyb. Bolesław Twardowski, Wojewoda dr. Paweł Garapich, gen. Józef Malczewski, pułk. Haudek i in. Zagali zebranie dyn. Kwiatkowski, a przewodnicząca Komitetu prez. Neumannowa powitała przybyłych, poczem podkreśliła fakt wykończenia budowy pomnika ku czci bohaterów poległych na Persenkówce. Prezydentowa Neumannowa złożyła słowa serdecznej podziękności członkom komitetu i całemu społeczeństwu z repr. rządu, miasta, wojskowości, kościoła i td. na czele za niestrudzoną pomoc w pracach komitetu. Zastępczyni przewodniczącej p. Mazanowska złożyła sprawozdanie. Sekr. p. Białoskórka odczytała protokół z ost. walnego zgromadzenia, a po niej dyr. Łużeczki przedstawił plan dalszych prac, obejmujących m. i. budowę katakomb dla poległych bohaterów.

Przemawiając, wyrażając się z uznaniem dla prac komitetu arcyb. ks. Twardowski, gen. Malczewski, nadr. Cholewicki, kpt. Klimek i in., poczem wybrano nowy wydział, do prezydium którego weszli: Przewodnicząca prezydentowa Neumannowa, zastępcy: p. Mazanowska, gen. Thullie, sekretarka p. Zakrejsowa. Członkami honorowymi wybrano ks. arcyb. Twardowskiego, wojew. dr. Garapicha i gen. Malczewskiego.

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR WIELKI:

Poniedziałek, 2. marca o godz. 7.30 wiecz. — „Carmen” (gość. występ Raitscheffa, tenora opery berlińskiej).

Wtorek, 3. marca o godz. 7. wiecz. — „Sen nocny letniej”.

Środa, 4. marca o godz. 7.30 w. „Rigoletto” (gość. występ p. Raiczewa).

Czwartek, 5. marca o godz. 7.30 w. „Wesele Figara” (abonament lutowy ważny).

Piątek, 6. marca o godz. 7.30 w. „Cyganki” (gość. występ p. Raiczewa).

TEATR MAŁY:

Poniedziałek, 2. marca o godz. 7.30 wiecz. — „Świt, dzień i noc” (50 proc. zniżki, obsada pp.: Dębicka, Orzechowski, reż. S. Orzechowski).

Wtorek, 3. marca o godz. 7.30 wiecz. „Proces rozwodowy”.

Środa, 4. marca o godz. 7.30 wiecz. „Proces rozwodowy”.

Czwartek, 5. marca o godz. 7.30 w. „Proces rozwodowy” (abonament lutowy ważny).

Piątek, 6. marca o godz. 7.30 wiecz. „Świt, dzień i noc” z pp. Dębicką i Orzechowskim — (50 proc. zniżki).

TEATR NOWOŚCI:

Poniedziałek, 2. marca o godz. 7. w. „Agri”.

Wtorek, 3. marca o godz. 7.30 w. „Agri”.

Środa, 4. marca o godz. 7.30 wiecz. „Agri”.

Czwartek, 5. marca o godz. 7.30 w. „Agri”.

Piątek, 6. marca o godz. 7.30 wiecz. „Agri”.

„Teatr Bagatela”. Gościnne występy warszawskiego teatru szkiców artystycznych oraz baletu „Ferramors”. Początek o godz. 8.15.

Abonament lutowy. Celem umożliwienia zrealizowania drobnej reszty bloczków abonamentowych z lutego, Dyrekcja czwartek 5. marca we wszystkich teatrach przeznacza na te bloczki. W dniu tym bloczki z lutego muszą być bezwarunkowo zrealizowane, gdyż dalszego przedłużenia terminu nie będzie.

Abonament na marzec. W pierwszych dniach marca zwykle największy jest natłok przy kasie abonamentowej. By tego uniknąć należy o ile to możliwe nabywać wcześniej abonamenty lub też podawać zbiorowe konsygnacje. W marcu, jak to już podkreślaliśmy, abonament będzie szczególnie korzystny, dlatego należy wyzyskać tę sposobność i nabywać te olbrzymie istotnie zniżki, jakimi żadne miasto w Polsce pochwalić się nie może.

Pierwszy gościnny występ Raiczewa. Jak już donieśliśmy znakomity śpiewak wystąpi po raz pierwszy na naszej scenie w poniedziałek w popisowej swej roli w „Carmen”. W roli tej zdobył sobie Raiczew ogromne uznanie krytyki zagranicznej oraz polskiej, która podkreśliła piękne brzmienie głosu i świetną grę artystysty. — Raiczew partję tę kreował niedawno w Londynie i Paryżu. Na gościnne występy Raiczewa ceny miejsc nie zostały podwyższone.

Odczyt. Dnia 2. lutego w sali Muzeum Przemysłowego, ul. Hetmańska, wygłosi p. Ludwika Anna Czerny odczyt pt.: „Uroki i legendy gór francuskich”, w którym znawczyni tańszego świata roztoczy przed słuchaczami cudny czar wierzeń góralskich. Słowa jej ilustrować będą liczne przeźroczka. Jeśli się doda, że dochód przeznaczony jest na utrzymanie sierót w Ochronie im. Józefa Piłsudskiego, to nie można wątpić, że sala zostanie szczerze wypełniona. Ceny biletów 2 zł., stojące 50 gr.

Polskie Towarzystwo filozoficzne. W poniedziałek, dnia 2. marca odbędzie się o godz. 8-mej wieczór w Seminarjum filozoficznym Uniwersytetu (gmach posejmowy) 25. posiedzenie naukowe, na którym Dr. K. Ajdukiewicz wygłosi odczyt p. t.: „Nazwy i zdania, część II.” Wstęp dla członków

bezpłatny, dla gości wprowadzonych 50 gr., dla młodzieży akademickiej 20 gr.

Związek adwokatów polskich. W poniedziałek 2. marca br. odbędzie się o godz. 6 i pół wiecz. w sali Towarz. Politechn. dalszy ciąg zebrania dyskusyjnego na temat: Połączenie adwokatury z notariatem. Na Zebranie to wstęp mają członkowie Tow. Prawn., Związku Sędziów i Z. A. P. oraz zaproszeni lub wprowadzeni goście.

(rs) **Dar Lwowa dla siostry śp. gen. Iwaszkiewicza** stracił się w okazałej sumie 5217 zł., oraz 8 dolarówek, którą to sumę wręczono p. Zofii Iwaszkiewiczównie onegdaj. Sumę zebrano staraniem Komitetu Opieki, a głównie dzięki inicjatywie śp. Mieczysława Zadory Paszkińskiego.

Małopolskie Towarzystwo lekarzy weterynaryjnych zawiadania, że posiedzenie naukowe odbędzie się dnia 3. marca br. o godz. 17-tej w sali Akademii med. weterynaryjnej (sala katedry hodowli), na którym zast. Profesora Dr. Olszyci wygłosi wykład „O hodowli koni w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej”.

Z życia towarzyskiego. Ślub p. Heleny Hollenderówny, nauczycielki, z p. Franciszkiem Romańskim, odbył się dnia 14. lutego br. w kościele parafialnym Boby.

(rs) **Ślota i burza z błyskawicami.** Po różnych kapryśnych tegorocznej fatalnej aury nawiedziła Lwów ślota i dawała się mieszkańcom we znaki przez sobotę i niedzielę, psując szyki zwłaszcza sportowcom i tym, którzy wyznaczili sobie na niedzielę schadzki erotyczne na tle parku, lub innego Wysokiego Zamku. Dlatego dwa dni ubiegłe były bardzo ponure i smutne, a ludzie z pod parasoli spozierali na siebie drapieżnym wzrokiem, brnąc po uszy w kałużach i bagnie kilkucentymetrowej głębokości. Wczoraj oblegała miasto pogłaska, jakoby w samym centrum miasta na jednej z ulic miano wyłowić żywego topielca. Prawdziwości nie zdołaliśmy stwierdzić. Około godziny 11-tej wieczór nawiedziła miasto gwałtowna burza, połączona z silną ulewą, grzmotami, błyskawicami i piorunami. Gwałtownie wyjący wichur przemieniał się chwilami w huragan, który zrywał wywieszki, gasił latarnie i tłukł szyby okienne. Burza wczorajsza z powodu niezwykłej wczesnej pory roku jest pewnego rodzaju sensacją atmosferyczną i świadczy o jakimś zagadkowym chaosie, w który zamienili się łagodne z początku kaprysy aury zimowej. Wobec tych niespodzianek naprawdę trudno już snuć horoskopy na przyszłość, a orzec można tylko jedno: że zmienność nastrojów pogody da się nam jeszcze tego roku we znaki, zanim lato rozzieli i rozpromieni świat.

(rs) **Kto znalazł legitymację i dokumenty?** — Franciszek Turkowski zgubił, przechodząc przez ul. Łyczakowską, pl. Bernardyński, ul. Legionów i Kopernika, notatkę skórzaną, kartę kolejową, legitymację rządową z fotografią, oraz wykaz podróży. Znalazca zgłosi się na głównej poczcie, sala wermistrzowa, gdzie otrzyma wynagrodzenie.

(d) **Włamywaczki.** Wczoraj za usiłowane włamanie do mieszkania policja aresztowała dwie służące: Marię Babacz, liczącą lat 17 i Marię Kuźnińską.

(d) **Podrzucony noworodek.** W ul. Żółkiewskiej obok nufynu Axelrada znaleźli wczoraj przechodnie zwłoki podrzuconego płodu męskiego około 3-miesięcznego. Zawezwany lekarz dzielnicy dr. Litwinowicz, polecił odstawić zwłoki do Zakładu medycyny sądowej. — Za wyrodną matką wszczęto już poszukiwania.

(d) **Za włóczęgostwo** wczoraj policja aresztowała notowanych policyjnie i karanych Stanisława Białego, liczącego l. 17, zamieszkałego przy ul. Gródeckiej l. 7 oraz Stanisława Szoldrę, liczącego l. 18, mieszkającego przy ul. Żółkiewskiej 8. Również do aresztów dostał się Franciszek Barzczewski, pochodzący z Zańczyka, w gubernii Kamieńca Podelskiego.

(d) Branzoletka, podejrzanego pochodzenia. — Zofja Rubacha, zamieszkała przy ul. Józefa 1. 4 starała się wczoraj sprzedać złotą branzoletkę, — nie mogąc się wytłumaczyć, w jaki sposób przyszła w posiadanie tejże. Za to Rubachę aresztowano na czas przeprowadzenia dochodzeń.

ZĘBY na RATY

Zł. 25 zadatek — rata mies. 25

ZAKŁAD DENTYST. TECH.
JÓZEFA RAPPAPORTA

pl. Marjacki 1. 7
nad kawiarnią De la Paix.
CENY UMIARKOWANE.
Roboty do 14 dni wykańcza się. 14132

PRAKTYKA SAMOCHODOWA

1 NAUKA JAZDY.
Zgłoszenia: Lwowska Spółka Automobilowa,
Złotona 59, Pałac Sportowy. 14.09

Za bezcen KALOSZE

w MAGAZYNIE „CHIC“ 730
Lwów, ulica Leona Sapiehy 27

B. asyst. Klin. skórno-wener.
Dr. Fryderyk Mahl
Kerańska 8, od pl. Akademickiego br. od 2-3
12159

Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

A więc stało się... Sezon piłki nożnej rozpoczęty. Aczkolwiek aura, dostęp i inne uboczne względy nie bardzo dopisały, to dopisała w każdym razie żadna wrażeń publiczność, radując temsamem różnymi horoskopami wydziały (w pierwszym rzędzie skarbników!) klubów.

Aczkolwiek „siódemki“ to nie „jedenastki“, jednak mimo to ostatni turniej nie przyniósł żadnego „radykałnego“ przesunięcia w ogólnym układzie sił.

Powiada stare przysłowię: „pierwsze koty za płoty“, więc kto wie, czy nasze drużyny utrzymają się i w dalszym ciągu w „lokacie“ stwierdzonej turniejem.

Przebieg był następujący:

1. dzień turnieju 7-kowego.

CZARNI—SPARTA 5:0 (2:0).

Czarni wystąpili w składzie: Winnicki, Hawling, Kmicieński, Witkowski, Kopeć IV., Sawka, Müller. Gra rozpoczyna się atakami tak Czarnych jak Sparty. Żywa i interesująca. Czarni, jakby bez przerwy zmowej zadziwiają zgraniem się i kombinacjami płynącymi ze wzajemnego zrozumienia się i „czucia“ graczy. Brak spalonych, których się w grze siódemkowej nie uznaje, odbił się na wyniku cyfrowym, gdyż szczególnie w pierwszej połowie mogło być bramek dla Czarnych znacznie więcej. I tak pierwszą bramkę zdobywa z karnego Müller ładnym strzałem, piłka odbi-

szy się od poprzeczki wędruje w siatkę, ku widocznemu utraپieniu zwoleńców „wielkiej Sparty“. Kilka strzałów Kopia IV. i Witkowskiego chwytają bramkarz — rewanżowy atak Sparty kończy się łagodnym strzałem pewnie obronionym przez Winnickiego. Wreszcie Junek Kopeć zdobywa drugą bramkę dla swych barw. Gra zmienna.

Połowa po 20 minutach gry. Po zmianie boiska następują zmiany w drużynie. Chmielowski wchodzi na prawe skrzydło, Kopeć IV. na środek, Sawka ustępuje mu miejsca. Gra żywa z przewagą Czarnych, którzy w dość krótkich odstępach zdobywają przez Kopia IV dwa nowe punkty dla swych barw (zasługuje na uwagę 4 bramka po ładnej kombinacji). Aż tu Kmicieński nieszczęśliwie rempluje: karny przeciw Czarnym. Winnicki ostro strzeloną piłkę chwytają i wybiega. Zaczyna się zabawa w „kotka i myszkę“ z napastnikiem Sparty, który mu zabiega drogę i nie pozwala podać swoim piłki. Obrażony bramkarz — odwraca się tyłem — chytry Spartanin wykopuje mu piłkę z rąk, po to aby ją znów utracić ku głośnej radości trybuny. Wkrótce Müller zdobywa piątą bramkę dla Czarnych w trakcie sumiennej pracy nad 6, przeszkadza gwizdek sędziego kończący żywą i ciekawą grę. Różnicę klasy musiały Sparta dość boleśnie odczuć na swej skórze, ale czas uleciał bezpowrotnie i 40 minut gry wedle obliczeń znawców wypadło tamto, bo co 8 minut bramka. Sędziował kap. Picheta.

Z Czarnych grał najlepiej Witkowski i Kopeć IV.

POGOŃ—LECHIA 2:1 (2:0).

Pogoń w składzie osłabionym (tylko dwóch graczy z 1-szej drużyny): Mauer, Smaczyński, Stworzeński, Jaegerman, Wacek, Basch, Ulrich. Oczekiwana z lekkim utęsknieniem Pogoń zawodzi na całej linii. Gra żywa wprawdzie i to dzięki Wackowi Kucharowi dopingowanemu przez trybunę ustawicznie jako „Moryc“, ale prowadzona tylko wysiłkiem mięśni — kombinacyjnie zawiodła i była brzydsza od poprzedniej. Zaczyna się od tego, że Pogoń nie wykorzystuje niemal pewnych pozycji. I tak psuje Ulrich dwa razy, a „sam Batsch“ raz. Poza tem Rekszyński ładnie broni. Aż wreszcie Kuchar strzela pierwszą bramkę. Lechia nie umie wykorzystać wolnego, za to Rekszyński broni kolejno trzy strzały Kuchara który się zawział i wreszcie zdobywa punkt 2 w zamian za co Tarczyński pod koniec zawodów wywalcza honorowy, jedyny punkt. Gra zupełnie równorzędna, Pogoń osłabiona — Mauer, obrońca drugiej drużyny grał ładnie na bramce.

2 dzień turnieju.

Półfinał:

POGOŃ—HASMONEA 4:0 (1:0).

Drugi dzień turnieju był dniem Pogoni, która wystąpiła w najlepszym składzie i odniosła całkowity triumf i byłoby wszystko w porządku, gdyby nastroju nie psuła już tak wczesnie „rozpalona“ publiczność.

Pogoń: Görlitz, Olearczyk, Gulicz, Fichtel, Kuchar, Batsch, Dr. Garbień.

Grę rozpoczyna przebieg Wacka — zakończony zdobytym ładnie autem. Chwilę potem Wacek zderza się i rzut wolny i... okrzyk: Moryc fauluje!... Garbień przebija się, ale kiepsko podaje. Lekka przewaga Pogoni. Weissman, dobrze usposobiony broni kilka ostrych strzałów — ataki Hasmonei lamią się na obronie. Wreszcie karny za rękę Mohra i Batsch lekko, ale pewnie zdołał... przestrzelić, ale chwilę potem za foul Mohra ponowny karny i Batsch strzela pierwszą bramkę. W drugiej połowie zamiast Batscha i Garbienia wchodzi Stonecki i Szabakiewicz i zaczyna się

dość systematyczne obłożenie bramki Hasmonei. Wacek strzela ale przenosi i piłkę chwytają jakiś prawdziwy bramkarz-amator w długim palcu i leży z nią na ziemi wśród odznak radości 2000 widzów. To zdaje się dobrze usposabia Wacka, który po koleji w 3 minutowych odstępach strzela 3 bramki. Görlitz broni — jeden róg przeciw Hasmonei i p. Decowski odgwiżdżuje zawody.

Finał.

POGOŃ — CZARNI 4:1 (3:0).

Zupełnie słusznie powiedział ktoś przed rozpoczęciem gry, że Czarni będą grać ładnie, a Pogoń lepiej. Rzeczywiście grę Czarnych cechowała współpraca — a Pogoni większa lotność i wykorzystanie każdej pozycji. Wynik 4:3 byłby wykładnikiem sił. Czarni w składzie z dnia poprzedniego, w drugiej połowie za Sawkę i Müllera, wchodzi Chmielowski i Langier. Pogoń jak w pierwszej połowie gry z Hasmoneą, w drugiej Batscha zastępuje Stonecki.

Odrązu na początku Hawling zawiązał róg — niewykorzystany, ale już w 3 min. Batsch strzela bramkę. Świetnie się zapowiadający Kopeć IV. prowadzi, strzela, ale Görlitz trzyma, to samo chwilę potem Winnicki. Kopeć IV. ładnie strzela. Wacek przestrzelił z 15 mtr. a Dr. Garbień w 13 min. zdobywa drugą, a w 18 min. trzecią bramkę. Czarni zbierają się, przygniatają, lecz gwizdek sędziego sprowadza ich z pod bramki Pogoni. — Pierwsza połowa należy do Pogoni, druga do Czarnych, którzy nie potrafili zaznaczyć tego cyfrowo.

Langier ładnie i z daleka strzela, ale w słupek. Chmielowski małać już tylko Görlitza przed sobą chybiam. Langier w out. To wszystko rozniewało Winnickiego, który broni ładny strzał Batscha i ciągnie z piłką poza połowę podając wreszcie Langierowi. Wolny do Pogoni, Langier przestrzelił. Winnicki broni — minutę później Kopeć IV. z wolnego przy pomocy Witkowskiego zdobywa honorową bramkę w 15 min. Hawling niepotrzebnie rozbija się. W 17 min. pada 4 bramka dla Pogoni z karnego, a zawińiona przez Hawlinga. —

Wynik turnieju nie dał nic nowego: Pierwsze miejsce przypadło Pogoni, drugie Czarnym, A. S.

Wyniki zamiejscowe.

Warszawa: Bieg na przełaj około 5 km. — urządzony przez K. S. Polonię zgromadził na starcie 42 zawodników.

Pierwszym przybył Centkiewicz (HKS, Warszawa) w czasie 17 min. 58 sek., o krok za nim Wituch (Warszawianka).

Znany lekkoatleta i faworyt Łukaszewicz — (Polonia) był trzeci. —

Piłka nożna.

Warszawianka — W. T. C. 6:1 (1:1).

We Wiedniu (wyniki niedzielne):

Hakoah — Rudolphshügel 2:0 (1:0).

Rapid — Amatorzy 3:1 (1:0).

Wac — Semmering 4:2 (0:0).

Sportklub — Wacker 6:3.

Walne Zgromadzenie Akademickiego Związku Sportowego we Lwowie odbędzie się w niedzielę dnia 8. marca br. o godz. 10-tej rano w sali Kopernika w Nowym Uniwersytecie. W razie braku kompletu następnego Walne Zgromadzenie odbędzie się o godz. wpół do 11-tej bez względu na komplet.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW LASKOWNICKI

Odpowiedzialny redaktor:

JÓZEF KRZYSZTOFOWICZ

SPRAWY GOSPODARCZE

S. A. „Oikos“ we Lwowie.

Pod przewodnictwem prezesa rady zawiadowczej dr. Stanisława hrabiego Badenego odbyło się dnia 27. lutego 1925 V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie S. A. „Oikos“ we Lwowie. Sprawozdanie rady zawiadowczej, oraz dyrekcji podkreśla, iż cała energia przedsiębiorstwa zwrócona była w roku sprawozdawczym ku walce z przesileniem gospodarczym.

O kalkulacji, rentowności, o rozszerzeniu wariantu lub rynku zbytu nie mogło być mowy, gdyż zagadnieniem, które wysunęło się na czoło wszystkich innych spraw, było pytanie „czy i od kiedy należy zastanowić ruch warsztatów“? I gdy wielka ilość firm, zwłaszcza drzewnych, nie zawahała się przed tym krokiem racjonalnością podyktowanym S. A. „Oikos“ ruchu swoich zakładów nie zatrzymała, nie chcąc powiększać zastępu bezrobotnych.

Natomiast nie mogła zapobiec Spółka redukcji pracowników. Rozpoczęła ją od rozwiązania stosunków służbowych z obcokrajowcami, których swego czasu sprowadziła dla uruchomienia zwłaszcza fabryki płyt klejonych.

Z działalności poszczególnych zakładów należy podnieść:

1) **Domena Sielec Bienków** (18000 morgów) kierownik Józef Ickowicz.

Skończywszy w roku ubiegłym rozbudowę zakładów tartacznych, oraz kolei żelaznej w poszczególnych rewirach, uzyskały zakłady należytą sprawność, która jednak w roku sprawozdawczym z powodu niekorzystnej koniunktury

na targu materiałów drzewnych wyzyskaną nie została.

Zakłady w Sielcu wyprodukowały w roku sprawozdawczym 15:000 m³ materiałów tartych, które dzięki staranności produkcji zdobyły sobie zwłaszcza zagranicą zaszczytną markę. Szczególniejszą opieką otoczono gospodarstwo leśne. Kultury lasowe (w roku 1924 zakulturowano 5.30 morgów) zdobyły szczególniejsze uznanie inspekcji leśnej), 2) **Folwark w Połonicznej** (700 morgów) oraz 3) **Młyn Parowy w Połonicznej** znajdują się w dzierżawie.

Dzierżawcy opłacają czynsz w ziarniu.
4) **Cegielnia oraz fabryka pieców kaflowych w Woli Chołojowskiej** pracuje zadowalniająco.

5) **Fabryka parowa stolarska w Zamarstynowie** (kierownik radca Józef Wczelak) jest stale zatrudniona. W ostatnich czasach otrzymała fabryka liczne zamówienia ze sfer wojskowych, rządowych i prywatnych.

6) **Fabryka płyt klejonych i fornierów w Rzesznie polskiej** (kierownik inż. Bilczewski) pracuje wyłącznie dla eksportu. Dzięki pierwszorzędnej jakości naszych płyt znanych jako „płyty Oikos“ rozszerzyliśmy znacznie sferę zbytu, eksportem do Niemiec, Szwajcarii i Włoch.

7) **Fabryka płyt klejonych w Piotrkowie** (kierownik inż. Wróblewski) jest stale zajęta. Fabryka pracuje dla wewnętrznego zapotrzebowania.

8) **Siostrzane zakłady w Gdańsku** („Oikos“ Danziger Möbelindustrie u. Holzbearbeitungs — A. G. Danzing-Langfuhr) cierpią dotkliwie pod

wpływem przesilenia gospodarczego w wolnym mieście Gdańsku. Zakłady Gdańskie pomimo to ruchu nie „zastanowiły“.

Po wyczerpującej dyskusji przyjęło Walne Zgromadzenie jednomyślnie do wiadomości powyższe sprawozdanie i udzieliło Radzie absolutum za rok gospodarczy 1923/24.

Równocześnie przedłożono Walnemu Zgromadzeniu bilans otwarcia w złotych, wedle którego majątek Spółki przewartościowany wedle zwaloryzowanej ceny kupna poszczególnych obiektów, po potrąceniu również zwaloryzowanych pasywów wynosi zł. 3,987.642.87. Z sumy tej wydzielono na kapitał akcyjny kwotę 2,625.000.— zł., resztę zaś zł. 1,362.642.87 przeniesiono do funduszu rezerwowego.

Ponieważ zwaloryzowane wedle dat zamknięcia odnośnych subskrypcji kwoty wpłacone przez akcjonariuszy na kapitał akcyjny wraz z funduszem agiowym wynoszą zł. 2,280.486.30, a kwota ta wedle rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej stanowić winna maksymalnie kapitał akcyjny, przeto celem uzupełnienia kapitału akcyjnego przeniesiono kwotę zł. 344.513.70 z funduszu rezerwowego w drodze podwyższenia kapitału akcyjnego i w tym celu postanowiono zwrócić się do Ministerstwa o udzielenie zezwolenia.

Akcjonariusze więc, którzy na każdą z 525.000 sztuk akcji zapłacili przewaloryzowaną wedle dat zamknięcia poszczególnych emisji kwotę 4.34 złob. otrzymają akcje wartości nominalnej po zł. 5.

Celem uniknięcia zbytniego rozdrobnienia akcji postanowiono skumulować dotychczasowych akcji 20 w 1 akcję nową o nominalnej wartości zł. 100.

Wreszcie uchwalono na cele humanitarne kwotę 2.000 zł.

OGŁOSZENIA

Powróciłam z zagranicy i przywiozłam **KAPELUSZE** ostatniej kreacji.

Przyjmuję wszelkie przeróbki i wykonuję takowe według najnowszych modeli, po cenach niskich.

Reła KNOBLOCH
Lwów, Gródecka 23, naprzeciw Teatru Małego. 14182

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. LAUTERSTEIN b. elew kliniki dermatol. w Bertolino
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie włosów, plam, znamion, elektrolizą, lampą kwarcową. 14147

Dr. Anna KOGUTOWA
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych, kosmetyka lekarska — od 3—5 przy ul. Friedrichów 8, parter. 13884

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. GOLDSTEIN b. elew kliniki wiedeńskiej i berlińskiej,
ord. 10—12 i 2—5, Kraszewskiego 3. Tel. 31.42. 14129

LEKARZ CHOROBY WENERYCZ. I SKÓRNYCH
Dr. A. NADEL plac Hallcki 1. 7 (nad kawiarnią Centralną) ordynuje od 8—9 i od 12—6. — Tel. 31.30. 14131

Specjalista chorób skórno-wenerycznych
Dr. Ignacy Löwenheek ul. Trybunańska 4 od 8—9 i od 12—5, (obok Rynku). 14161

Ginekolog-Akuszer
Dr. Aleksander Rosenberg
Lwów, ul. S. Kstuska 2 — Tel. 31—45. 13505

Dr. Zofia Weppor
ordynuje w chorobach skórnych i wenerycznych
Janowska 26, od 3—5 — Telef. 25—19.
Usuwanie włosów elektrolizą brodawek, znamion od 12—1. 12305

Lekarz dentysta **Dr. Jak b. Glob**
Lwów, Legjonów 37. 29

Sekundariusz **Dr. R. A. PRISCH-SAMICHA**
Szpitala państ. ordynuje w chorobach wenerycznych i skórnych dla kobiet — **Wałowa 11.** 13719

TANIO i DOBRZE
PRZERABIA I POKRYWA
KOŁDRY i MATERACE
FABRYKA POŚCIELI
LWÓW, KORALNICKA 6. 13228

FABRYKA „IGNIS“
Lwów, ulica Łyczakowska 1. 108, telef. 477
przyjmkuje do odlewania wszelkie metale. Wykonanie solidne i terminowe. 535

Baczność, eleganckie Panie!
Znana fabryka kapeluszy **J. GOTTLIEBA**
Lwów, plac Sirzeński 13, przyjmuje już kapelusze słomkowe do przerabiania według najnowszych zagranicznych modeli. — Na obstalunek wykonuje się nowe kapelusze po niskich cenach. 14058

WÓZKI dziecięce
najlepszej marki i własnego wyrobu
po cenach najniższych poleca
M. LACHNER, Lwów, Sykstuska 28.
Uwaga na Nr. 25. 541

GUSTOWNE KAPELUSZE
DAMSKIE
najtaniej poleca 13986
Schaffen, Lwów, Pańska 12.

Powróciłam z zagranicy i przywiozłam ostatnie modele do przerabiania i farbowania
damskich i męskich słomianych kapeluszy
Specjalista w przerabianiu **LISERE**
KAROL WEISS
Lwów, Dominikańska 5.
Uwaga na firmę i numer 5. 710



DANCINGI damowe
urządza głośnie marki
GRAMOFON
„His Masters Voice“
„GŁOS SWEGO PAŃA“

Gramofon ten najnowszej konstrukcji (system RADIO z podkładką mikrofonową) uznany przez pierwszorzędnych znawców całego świata za najlepszy. - Wzorowa reprodukcja bez szmerów.
Przynosi wszystkim:
Podnięte do życia towarzyskiego
Uprzejmą pobyt w domu
Urozmaicenie życia rodzin.

Możność zabawienia się i potańczenia
Zamówienie muzyki
Przebieg nowoczesnej muzyki

THE GRAMOPHONE Co Limited, London
Jeneralny reprezentant na Polskę:
Józef Weksler
KRAKÓW, Florjańska 1. 25
LWÓW, ul. Sykstuska 1. 2.



716

Specjalność fabryki „MARQUIS“



„Wyskok“
fabryka todek i najprzedniejszych likierów.
Spółka z o.o. od 1907

Reprezentant: **Jakób Juffe**, Lwów, ul. Wybranowskiego 9.

24 GODZIN TRWA POKRYCIE
KOŁDER i MATERACY

Z CZYSZCZENIEM I GREPLOWANIEM
WATY i WŁOSIENIA — u firmy

IGNACY DREXLER i SYNOWIE
Lwów, plac Kapitulny 1. 2.
1416

RYPSY i KAMGARNY

zagraniczne na PŁASZCZE,
KOSTJUMY i SUKNIE oraz
KOMPLETNE WYPRAWY
ŚLUBNE najtaniej
PFEFFER i SCHATTEN
PASAŻ MIKOLASCHA. 13987

Na dogodne raty i tanio!!

Wszelką garderobę męską własnego wyrobu
u F-my **M. Amsterdama**
Lwów, PASAŻ MIKOLASCHA.
O liczne odwiedziny uprasza. 740

Na Raty!



Skład fabryczny
VIOLIN i TISSER
Lwów-Bernsteina 1
14148

Begłę szamofową,
Glinkę ogniotwora,
Płyty piekarskie,
oferują ze składu
**MIEJSKIE ZAKŁADY
CERAMICZNE**
Kraków, Lwowska 2
665

Kto chce

znaleźć korzystny zhyt dla swych produktów i towarów,

Kto szybko

pragnie znaleźć najęcio, lub dobrze sprzedać niepotrzebne przedmioty

Kto szuka

dobrej klijenteli wśród najszerszych warstw,

Kto znalazł

zgubioną rzecz i pragnie zwrócić właścicielowi

niech ogłosi

się natychmiast we

Wieku Nowym

na jpeczytniejszym dzienniku krajowym — którego dział reklam.

sowiele

wynagradza wydatki ucrzynione na ogłoszenia.

WYBIERACZKI i CHODNIKI kokosowe oraz CERATY

wszelkiego rodzaju poleca najtaniej 14144

L. Hoszowski
Lwów, Akademicka 3.

1zł. Każda reparaacja złotnicza wykonana starannie tylko 14150 1zł.
u Mandla, Kopernika 14.

Meble wszelkiego rodzaju, pojedyncze, jakoteż kompletne urządzenia — najtaniej
„DOROTEUM“, Leona Sapiehy 34. 14170

TYLKO JEDEN MIESIĄC!
Od 1—31. marca.

20 W RATACH 20
Gramofony i Maszyny do szycia
sprzedaje 14163

20 J. ARNOLD 20
Lwów, Kazimierzowska 13
(naprzeciw Domu Towarow.)
PŁYTY GRAMOF. na dogodnych warunkach.

TIK-TAK śliczny zegar z cętar-kiem do podciągania idący.

Następna rata czekiem P. K. O. Wysylam natychmiast Bijący godzinny. Dwie następne raty ozokiem P.K.O. Większy wiejski bijący trzy następne raty czekiem P. K. O. wysylam natychmiast.

Marjan Dajewski
Lwów, Akademicka 20. 685

Slynnne medalami wystaw światowych odznaczone i od przeszło 20 lat zaprowadzone,
nacieranie ból uśmierzające na

REUMATYZM bole oraz wszelkie łemania
„Nerwol“

Dra Franzosa w Tarnopolu otrzymać można ponownie we wszystkich aptekach albo pod adresem: Dr. Juliusz Franzos aptekarz w Tarnopolu Nr. 20. — Żądać wyraźnie „Nerwol“ Dra Franzosa z marką ochronną „Olbrzym z młotkiem“.
12160

Ważne dla Kupców! **URZĄDZENIA ORNEN WYSTAWOWYCH**

A. KLAMPER
Wiedeń. 13923
REPREZENTACJA:
Lwów, Rybacka 1. 5.

Poszukuje się zastępców na poszczeg. województwa.

Modele zagraniczne kapeluszy damskich poleca po cenach konkurencyjnych
Magazyn mód „BATERNA“
Lwów, Jagiellońska 2 (Bank Ziemski).
14151

GŁÓWNY SKŁAD
zegarków szwajcarskich
H. GUTTERMAN
Sykstuska 14. — Tel. 18-81.

Książki każdego rodzaju poleca niesłychanie tanio
KSIEGARNIA POWSZECHNA
Lwów, Rynek 29. 754
Katalog książek wysylamy bezpłatnie.

KONKURS.

W Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych Województwa Śląskiego w Królewskiej Hucie jest do obsadzenia posada

matematyka ubezpieczeniowego.

Reflektanci z stosownym wykształceniem naukowo-matematycznym i o ile możliwości — z znajomością ogólnych zasad ubezpieczeniowych oraz techniki ubezpieczeniowej, zechcą nadesłać podanie do 31 marca 1925 r. na ręce podpisanego.

Do zgłoszeń należy dołączyć:

- 1) życiorys
- 2) Odpisy świadectw z odbytych studjów i ewentualnej poprzedniej pracy zawodowej.

Po jednorocznej próbie nastąpi stabilizacja. — Uposażenie według umowy.

ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH
(—) Dr. GUNIA mp. dyrektor.

745

Nowa niska opłata celna daje możność najkorzystniejszego nabywania towarów austriackich na

8. Wiedeńskich

Targach Międzynarodowych

(Targi wiosenne)

8.—14. Marca 1925 r.

Duży wybór wyrobów zagranicznych z 16-tu państw.

125.000 nabywców, z których 25.000 cudzoziemców z 70-ciu państw. Znaczne ustępstwa w podróży na austriackich kolejach.

Przekroczenie granicy za uprzednim opłaceniem wیزی za Kor. austr. 15.000.— (Dol. 0.25)

Informacji udziela:

Wiener Messe A. G. Wien VIII.

jak również honorowe przedstawicielstwa i oficjalne urzędy informacyjne we Lwowie: Konsulat Austriacki, Brajerowska 14 Oskar Fabjan, Ul. Legionów 5 Międzynarodowe Transportowe Tow. Akc. Schenker & Co ul. 3 Maja 5. Biuro Podróży „Orbis“ Jagiellońska 20/22. 423

HALLO! 18 RATACH 18 HALLO!

Do kąd idziesz? — Do Lufta.
Skąd wracasz? — Od Lufta.
612 Gdzie kupiłeś? U Lufta.

Płaszcz, Raglany, Suknie gotowe, — Kostjomy damskie, Ubrania męskie i dziecinne, Białizna gotowa, Piłtina, Towary białawne, Buciki i t. p.

w
18 ratach 18
Towary wydajemy przy pierwszej racie

Luft i Schlam, Kazimierzowska 51

Z okazji zbliżających się świąt sprzedajemy wszelkie towary w wielkim wyborze po cenach

reklamowych

firanki portjery, kapy na łóżka, narzuty, dywany, chodniki, materje mebl., karniże mosiężne, ceraty, i nofeum.

Ołomany, kanapki składane, łóżka składane, wkłady do łóżek, słatki druciane, poduszki rosharowe i z morskiej trawy. 739

E. Koronbit
Lwów, Brajerowska 4. 739

MASZYNY MEYNSKIE

„KAPLERA“

14143 utrzymuje stale na składzie

Przedstawicielstwo na Polskę

„IWA“ Sp. Akc.

Lwów, Pańska 3

TELEFON 26-00.



ZUPEŁNA SPRZEDAŻ z powodu niebywalej 14146 stagnacji W MAGAZYNIE MANNERA

Korzystajcie z niebywalej okazji! i kupujcie póki zapas starczy! **SUKNIE** wełn., jedw., crepdech., **BLUZKI** opal., crep-marocain i jedw., **KANIZELKI** jedwab. i wełn., **ZAKIĘCIKI** modne tkane jedwab. Oglądajcie nasze okna wystawowe!

ELEKTRYCZNE SWIECZNIKI

LAMPY stołowe, biurowe, jakoteż elektr. żelazka, kuchenki, garnuszki i t. p., pierwszorzędnej jakości poleca po najtańszych cenach firma

JAKÓB KAHANE I SYN
Lwów, Kopernika 2

Skład wszelkich przyborów elektryczn. 14152

Naraty FIRMA Naraty

MAKS NELKEN

Lwów, Legionów 9

chcąc umożliwić zakupno **UBRAŃ MĘSKICH** gotowych, jakoteż na miarę, szerokim sferom urzędników państwowych, oraz prywatnych, **udziela Kredyt** 735

Naraty NA RATY Naraty

„IGNIS“ Lwów, Kyczałowska 108 telef. 477.

„IGNIS“ Warsztaty mechaniczne

dla naprawy i rekonstrukcji młynów, tartaków, gorzelni, maszyn drukarskich i t. p.

wykonuje nowe transmisje, jakoteż wszelkie części do maszyn parowych i motorów różnych systemów. 59

Kaszel, chrypka

i wszelkie choroby dróg oddechowych leczy najpewniej

„SULFOCOL“ LAOKOON

stosowany z znakomitym skutkiem przez wybitnych lekarzy. DO NABYCIA WE WSZYSTKICH APTEKACH.

Złoto dentystyczne

ORAZ LUTOWIE, POWSZECHNIE
UZNANE ZA NAJLEPSZE — POLECA

EDMUND MARJAN BEER

jubiler i złotnik 13822

we Lwowie, ul. CHORAŻCZYŃNY 7.

Zamówienia zamiejskowe odwrotną pocztą.

NA DOGODNE RATY!

OBUWIE

DAMSKIE, MĘSKIE I DZIECIENNE

KALOSZE 14037 PANTOFLE

POLECA W WIELKIM WYBORZE

CHRZEŚCIJAŃSKA HURTOWNIA OBUWIA

we Lwowie we Lwowie

RYNEK 34 „HERA“ RYNEK 34



Łóżka

z ozdobami blaszane,
żelazne i dziecinne.

Naczynia

kuchenne, aluminiowe
i emaljowane w najlep-
szych gatunkach po ce-
nach najniższych poleca

Marian Kościuk

Lwów, ul. Czarnieckiego 1.

MARMOLADY

owocowe o smaku
jabłkowym
ananasowym
malinowym
poziomkowym
pomarańczowympakowane w wiaderkach i
skrzynkach znanej firmy

ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE S. A.

W TENCZYŃKU

dostarcza tylko hurtownie

Filja Polskiego Towarz. Handlowego S. A.

Lwów, ul. Kollataja 8. Telefon 333.
730Ostatnie
krecje w kapeluszach damskich

poleca

Magazyn miod „EMILJA“

Lwów, ulica Sienkiewicza 2
obok Hotelu George'a. 626

ZGUBIONO I ZNALEZIONO.

UNIEWAŻNIAM książkę wojskowa Nr. 2034/18 — wydana
przez P. K. U. Lwów i metrykę na nazwisko Sawczuk
Stefan. — 14038W SOBOTE wieczorem zgubiono na ul. Janowskiej szal ko-
ronkowy zawinięty w gazetę. Łaskawy znalazca zechce od-
dać za wynagrodzeniem ul. Konopnickiej 4 III. p. Rybicka
13730UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową wydaną
przez P. K. U. Lwów — miasto na nazwisko Władysława
Mysaka. 14110UNIEWAŻNIA się legitymację fabryczną z fabryki Arma
Nr. 298, Car Jan. 14105ZNALEZIONY dokument na nazwisko Antoni Dudyk wieś
Bitka powiat Przemyski do odebrania Szymona 2 I. p.,
ganek drzwi nr. 8 we Lwowie. 14094.

ROZMAITŁ

POSZUKUJE się kapitalisty z czynnym udziałem do fabryki
lokale i maszynaria jest w ruchu. Wiadomość: Lwów, Sta-
szica 5. 13985ZA pożyczanie mi 500 zł. dam wikt; Pijarów 25 II. p. No-
wakowski. 13921FABRYKA bardzo dobrze prosperująca w Śródmieściu, —
łatwej produkcji natychmiast do odstąpienia. Zgłoszenia
do Adm: Wieku Nowego pod „Dwa tysiące dolarów“: 12752AKUSZERKA praktyczna poleca się Paniom. — Lwowskich
Dzieci 7 (Polna). 13004WYNAJME stajnie na pare koni. Zgłoszenia: Margosches —
Jagiellońska 11 A. — 13850PRACOWNIA trykotarska przerabia niemodne swetry na
kamizelki oraz wykonyuje pończochy jedwabne, skarpetki
i podtrócki; Prowiantowa 8 boczna Bema. 13984MLEKO DLA DZIECI od szczeniowych krów — przyjmuję
zamówienia. Mleczarnia, Zimorowicza Nr. 6. 14010AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie; Gródecka 49 I. p.
13731AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje Panie —
Asnyka 9. drzwi 2. 12604MEBLE salonowe, otomany, kanapki składane, materace
sprężynowe i włosienne poleca nowe, przerabia stare naj-
tańiej; Leon Matwiliowski, Chorażczyzny 29. 13786OBIADY i kolacje w abonamencie wydaje Restauracja Skul-
skiego, Siołchy 31. 13806KONKURS. Z dniem 1 kwietnia 1925 jest do objęcia posada
pisarza gospodarczego w państwowym folwarku w Prze-
dzielicy op. Nowemiasz ad Dobromil z poborami XII.
grupy stopnia służbowego z wolnym mieszkaniem i od-
powiednią działką gruntową. Podania należyć uduku-
mentowane i ostepmowane należy składać najdalej do 30
marca 1925 w Prezydium Sądu Apelacyjnego we Lwowie
Oddział IX. ul. Sądowa 7, I. p. — Reflektuje się na siłę
pierwszorzędna. 751RODZINA podurzędnicza która niema małych dzieci przyjmie
i wychowa bardzo troskliwie dziecko za skromnym wy-
nagrodzeniem. Zgłoszenia do Wieku Nowego pod WY-
CHOWANIE. 14127PAPIERU — Poszukuje się firmy któreby dostarczały „en-
gross“ bez konkurencji wszystkich kancelaryjnych i szkol-
nych artykułów. Zgłoszenia listowne do Wieku pod ANORO
14123.AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia — Aleza
możnym następstw. WAŁOWA 27, parter. 14138AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje zamówienia. Ulica
SOBIESKIEGO 30, parter. 14137PRZYJMUJE wszelką robotę wchodząca w zakres konfekcji
damskiej po cenach niskich. Małeckiego 7 parter prawo.
JOO a 14099.KTO pożycz 3 tysiący złotych na otwarcie restauracji —
warunki według umowy. Listy Wiek Nowy, 3 TYSIĄCY;
14095POSZUKUJE eukiermika do spółki; Wiadomość ulica Billi-
skich 5 właściciel domu. 14011PIERWSZA hipotekę i wkład dam za pożyczkę 1000 dol.
na pół roku. Zgłoszenia: Administr. DOBRY PROCENT.
14117.

NAUKA

KONCESJONOWANA

przez Minist. W. R. i O. P. SZKOŁA KRÓJU
I SZYCIA HANZI KLECEŃSKIEJ rozpoczyna
trzymiesięczny kurs od 3-go marca b. r.
Staszica 8, II. p., boczna Chorażczyzny. 13914WYUCZAM w krótkim czasie francuskiego, niemieckiego —
tudzież udziałem konwersacji, literatury i gramatyki; Dlu-
gosza 27, II. p. 13925NOWY kurs Batików — Sztuki Stosowanej — rozpoczyna
szkoła Irony Polak-Szulcowl. Tarnowskiego 9. 13855NA MANDOLINIE, GITARZE (solo) w 16 lekcjach pływani-
gry z nut pod gwarancją wyucza „Specialista-Pedagog“.
Lecje pojedyncze i zbiorowe. Zakłada i prowadzi szkolne
orkiestry mandolinowe i serbskie. Zgłoszenia i informacje
codziennie, pl. Bernardyński 12, II. p. od 4-7 popoł.:
746MATEMATYKI, geom. wykreślnej uczy nauczyciel gimn: —
Także lekcje zbiorowe. Warunki przystępne. Zgłoszenia:
Batorego 34, IV. p. od 3-4 popoł. 13916CHCAC DAC MOŻNOŚĆ zaznajomienia się paniom z wy-
robami dywanów smyrneńskich ręcznej roboty, oraz na-
prawy dywanów, w przedmiotu wyjazdu na dłuższy pobyt
do Warszawy — prowadzę ostatnie lekcje, które dla umoż-
liwienia każdemu w tym kierunku prace, kosztować będą
tylko 12 złp., lekcje 2 tygodniowe, każda z pań obo-
wiązuje się wyuczyć w zupełności. Lekcje od 2-4, —
od 4-6 i od 6-8 wieczór. Początek lekcji dnia 5-go
marca 1925 r. Weisy w dniu powszednie od 10-12 i od
4-7 wieczór w Pierwszej Polskiej Wytwórni Dywanów
Karola Litwinowicza, Lwów, Zyblikiewicza 18, parter. —
14042KURS modniarstwa dyplomowanej uczennicy Virot w Pa-
rzyżu. Owarancja doskonałego wyuczenia. Kraszewskiego
11, II. p. 5-7: 13755NAUKA modniarstwa praktycznego rozpoczyna się w ma-
gazyńce miod Stanisławy Zboruckiej Chorażczyzny 7. 13931LEKJONÓW 3 prawa oileyna 1 marca zaczyna się kurs
kroju bielizny oraz wszelkich najmłodniejszych haftów
i bielizny; zapisy codziennie od 10-12. 13501BATOREGO 34. „Ecole Francaise“. Najwyższe wyuczanie
języków. STENOGRAFIA. 14162:UCZEN 6-letni gimn. udziela lekcje z zakresu trzech
niższych klas gimn. Zgłoszenia do Adm. Wieku Nowego
pod 50 QR. ZA GODZINĘ. 14172:UCZEN 3-ciej kl. gimn. poszukuje stosowne lekcje za skro-
mnym wynagrodzeniem. Zgłoszenia do 8 marca pod UCZEN
E. P. Administracja Wieku. 14124.AKADEMIK udziela lekcji z zakresu szkół powszechnych;
średnich i handlowych. Zgłoszenia do Administracji pod
L. 75: 14074

POSAD P. SZUKUJA.

DEUOGOLETNIA wychowawczyni nauczycielka poszukuje od-
powiedniej posady. Zgłoszenia pod WYCHOWAWCZYNI do
Adm: Wieku Nowego. — 13817DEUOGOLETNIA biurolistka większej firmy z dobrą wia-
domością prowadzenia kasy poszukuje odpowiedniej posady
za kaucją. Zgłoszenia pod M. W. do Adm. Wieku. 13813MŁODA, inteligentna, niezależna, poszukuje posady za go-
spodini do samodzielnego zarządu domem. Listy do Adm:
Wieku Nowego pod NIEZALEŻNA. 13824PRZYJEZDZNA młoda osoba, inteligentna szuka posady za-
rządczyni domu. Zgłoszenia Adm. Wieku dla PRZYJE-
ZDNEJ. 9070KRAWCZYNI która szyje po lepszych domach, przerabia na
modną poszukuje roboty. Wiek Nowy ROBOTA. 13969INTEL. rutynowana bona izrael. z chlubnymi świadectwami
(pomoc w gospodarstwie) poszukuje posady. Łask. zgło-
szenia Z. 5. do Administracji. 13938PANIENKA intel. sierota poszukuje posady. — chętnie do
dzieci i na wyjazd. Pisemnie do Adm. Wieku Nowego
pod DZIECI. — 14017SUBSITYTUT notarialny poszukuje substytucji. Zgłoszenia:
Adm: Wieku pod SUBSITYTUT. 13586INTROLIGATOR samodzielny poszukuje miejsca lub za-
kwaterunek; przyjaźliwy warstat na rachunek. Zgłoszenia do
Adm. pod SAMODZIELNY. 14122BUCHALTER samodzielny poszukuje popołudniowego zajęcia
Zgłoszenia M. W. Adm. W. N. 14121WOZNEGO, służącego do biura, magazynu lub inna posade
poszukuje człowiek lat 30, żonaty, zdolny, uczciwy —
znający ślusarstwo i elektr. Łaskawe zgłoszenia do Adm:
Wieku Nowego pod WOZNY. 14113MŁODA inteligentna Niemka zajmie się gospodarstwem do-
mowym, kuchnią, syciem ewentualnie kilkuletniem dzie-
ckiem; do Adm. pod WESOŁA. 14092.JAKO towarzyszyka lub zarządczyni znaleźć sycie, haft i inne
robotki poszukuje posade Nienka wesołego usposobienia —
mówiąca też po polsku; do Adm. pod I. Q. 14091.DO ZARZĄDÓW dóbr poszukują posade urzędnik prywatny;
pierwszorzędna fachowa siła, jako kasjer, buchalter, rach-
mistrz, kontrolor, adiutant gospodarczy. Zna se również
i na parcelacji. Posade obejma natychmiast. — Łaskawe
zgłoszenia pod poste-
stanto UCZCIWY Kampanka Stru-
milowa. 742.OGRODNICY zawodowi zgłaszają się do czyszczenia sadów
przesadzania roślin, zakładania ogrodów. Zgłoszenia pod
OGRODNIK do Biura Sokotowskiego Jagiellońska 7. 14063

MALŻEŃSTWA

NIWIASTA, wiek średni, nie biedna, niezależna, — posłubi zaanego pana, wyżej lat 50, zamieszkałego stało we Lwowie. Upraszam o pełny adres do Adm. Wiek pod **SEPAROWANA**. — 14175:

RZADKI kwiat ma list do odebrania w Adm. Wiek. 14046.

NADZIEJA jest proszony o odpowiedź „Samotnej wdowie“ — do Wiek. 14106.

MIESZKANIA I SKLEPY

DWÓCH techników z IV. r. poszukują pokoju z osobną wejściem, ewentualnie z przedpokojem w pobliżu techniki — Zgłoszenia pod „IV. ROK“ do Administracji. 13942

ZAMIENIE 2 pokoje kuchnia komfort ulica Nabelaka na inna dzielnice. Zgłoszenia pisemna Administracja ZACISZF. 13918

OBOK PLACU AKADEMICKIEGO bardzo piękny duży, słoneczny, frontowy balkonowy pokój do wynajęcia lednemu lub dwóm panom na stanowisku wraz z całodziennym pierwszorzędnym utrzymaniem. — Zgłoszenia składać do Adm Wiek pod **PENSION**. 13510

2 POKOJE w śródmieściu na zakład kosmetyczny szukam; Zgłoszenia do Adm: Wiek pod **WEDEUQ UMOWY**. 13827

POSZUKUJE jednego lub dwóch pokoi umeblowanych, Kresmer Trzeciego Maja 12 Riunione. 13953

LOKAL sklepowy 2 ubikacje z urządzeniem zaraz do odstąpienia; Wałowa 3, Siliwiska. 13944

POKÓJ umeblowany z wiktorem lub bez dla intel. paniątek do wynajęcia. Zgłoszenia do Adm: Wiek Nowego pod **BOŻNA POTOCKIEGO**. 741

POSZUKUJE 1 lub 2 pokoje z kuchnią od właściciela. List: zgłoszenia: Snopkowska 58, Oasiński. 14001

LOKAL frontowy w centrum miasta na towary luksusowy potrzebny zaraz. Zgłoszenia pisemne pod CH. do Adm: Wiek Nowego. — 14003

DO WYNAJĘCIA sklep, pokój, kuchnia. Wiadomość: Leona Sapiehy 28. — 14014

POKÓJ lub pokój z kuchnią poszukuje. Łaskawo zgłoszenia pod **ELEKTROTECHNIK** do Adm: Wiek. 14028

ZAMIENIE pomieszczenie z komfortem blisko ul. Żółkiewskiej 2 pokoi i kuchnia na takie same o 2 wchodach w innej dzielnicy; Zgłoszenia pod R. J. do Adm. Wiek: 14059

LOKAL SKLEPOWY TRZY UBIKACJE. KOMFORT. ZAMIENIE NA MIESZKANIE POKÓJ Z KUCHNIĄ Z KOMFORTEM. ZGŁOSZENIA PIEKARSKA NR. 11 SKLEP — MIEDZY 2-5. 13334.

Z POWODU wyjazdu odstąpię lokal, 2 ubikacje główna ul. w centrum. Zgłoszenia listowne pod **ZŁOTY INTERES** do Adm: Wiek Nowego. — 14141:

DO WYNAJĘCIA 7 i 4 pokoje. Wiadomość od 10—12 i 4-6 Agencja handlowa, Mochackiego 6, I. p. 14166

POSZUKUJE się 2-4 pokoje z kuchnią; Zgłoszenia Agencja handlowa, Mochackiego 6, I. p: 10—12 i 4-6. 14167

POKÓJ 2 razy w tygodniu odnajmie. Zgłoszenia do Adm: Wiek pod **PRZYJEZDNY**. 14177:

POSZUKUJE 1 pokoiu lub 2 z kuchnią. Zgłoszenia list: Stryjska 22, II. p. na lewo; 14173

JAREMCZE — LOKAL RESTAURACYJNO — CUKIERNICZY Z SALA TEATRALNA 130 M. KW., WERANDAMI, TERASAMI, CENTRALNY, NAJOBSZERNIEJSZY, NAJWYTWORNIEJSZY — ZARAZ DO WYNAJĘCIA. ZGŁOSZENIA ADWOKAT ŁUCKI — NADWÓRNA. 750.

POSZUKUJE eleganckiego pokoju ewentualnie na godziny popołudniowe. Zgłoszenia do Administracji **ELEGANCKI**. 14125

POSZUKUJE się pokój kawalerski bez umeblowania w centrum. Zgłoszenia do Administracji pod **MARZEC**. 14140.

FRONTOWY salon z balkonem, umeblowaniem, usługą, łazienką (elektryka dla młodych osób lub małżeństwa zaraz do wynajęcia. Baumgarden, Zbarazka 9, I. piętro na lewo 14135.

POSZUKUJE lokalu o 2 ubikacjach wprost od gospodarza — do Wiek **GOSPODARZ**. 14102

UBIKACJA na magazyn na książki w okolicy Zimorowicza poszukiwana. Zgłoszenia: Ateneum, Zimorowicza 5. 14098

ODDAĆ pokój na biuro, przyczynię się gotówką i współ. pracą; do Wiek **BIURO**. 14103

POKÓJ umeblowany z osobnym wejściem dla 2 panów, małżeństwa bezdzietnego z całym utrzymaniem zaraz do wynajęcia. — Wydatki obiady domowo i tanie w domu i do menażek; Grunwaldzka 1. IIA parter. 14116

WOLNE POSADY

PRZYJME chłopca do praktyki introligatorskiej — ulica Zimorowicza 16. — 14018

DZIEWCZYNA do kuchni potrzebna. Cukiernia, Batorego 61 — 13647

ZDOLNI akwizytorzy z branży kolonialnej i spożywczej — zgłoszą się. Listownie pod **HURT** do Adm. Wiek. 13998

RESTAURACJA Jana Mossa pl. Halicki 10 Hala Targowa — poszukuje dwie służące do kuchni, jedna do wydawania kawy i do obsługi gości. 13901

BIURO MARJI NIEMCZYŃSKIEJ. LWÓW. PLAC AKADEMICKI 3. TELEFON 1361. umieszcza nauczycieli. — nauczycieli, Francuski, bony Polki, Niemki, zarządczynię; służbę wszystkich zawodów, rzadców; ekonomów, leśniczych, ogrodników. — 13872

POTRZEBUJE osoby dobrze polecone, umiejace dobrze gotować; Kechanowskiego 16 III. p. na prawo. 13741

POTRZEBNI zdolni agenci do sprzedaży maszyn do szycia firmy „Singer“ — wynagrodzenie prowizja. Pierwszeństwo przedwojennym agentom. Wiadomość. Lwów. pl. Bernardyński 2 od godz. 9 do 11 rano. 13911

SALON sukien damskich Sykstuska 40 poszukuje samodzielnie panne do sukien. 13747

DZIEWCZYŃKĘ do nauki przyjmie zakład kosmetyczny — **KOSMETO**, Mikołaja 7, od 11—2. 13826

ZDOLNY pomocnik fryzjerski potrzeba zaraz. Rudolf Pärtzl Hotel George'a. — 12327

CHŁOPAKA do sklepu przyjmie Leonard Wanke — ulica Krakowska 16. — 14015

NIEMKA do 4-letniego dziecka na prowincji. Nowiejuski wykluczone. Zgłoszenia z świadectwami: Metanowski — Romanowicza 18/3, od 9—10. 14034

MAGISTER farmacji, dobrze polecony poszukiwany na posadę we Lwowie od 1. kwietnia br. Warunki zależne od umowy. Zgłoszenia listowne do Adm: Wiek pod szwira **POSADA MAGISTRA**. 14020

RPOSZUKUJE SIĘ SPRZEDAWCZYNIĘ DO DZIAŁU KONFEKCI DAMSKIEJ. TYLKO PIERWSZORZĘDNE SIŁY. VIENNAPOŁ, ULICA ŁYCZAKOWSKA 7. 14037

POSZUKUJE służącej do wszystkiego, do trojga osób. — Listopada 31, II. p. 14142

CHŁOPCA do posyłek do lat 15 przyłmie Malopolska Reklama, Kopernika 16. Zgłoszenia między 3-4. 14176:

KUCHARKA w średnim wieku, uczciwa, pracowita, zwinna mając do pomocy drugą dziewczynę potrzeba zaraz. — Justian, Teatyńska Nr. 7, sklep spożywczy. 14174

SŁUŻĄCA do wszystkiego, umiejaca gotować z dobrymi świadectwami poszukiwana zaraz. Brajerowska 4, I. p: 14171:

WYCHOWAWCZYNI w średnim wieku do 5-letniej dziewczynki poszukuje. Panny z językiem francuskim oraz fortem mając pierwszeństwo. Zgłoszenia Brett i Pordes — Legionów 35. 14128

KUCHARKI, ogrodnika, pasiecznika na wieś potrzeba; Wiadomość Listopada 28 II. piętro; 14126

KORRESPONDENTKA polsko — niemiecka ze znajomością buchalterii z praktyką w przedsiębiorstwach handlowych — zostanie natychmiast przyjęta. Ze znajomością francuskiego mają pierwszeństwo. Zgłoszenia u Liebera od 9—12 Chrzanowskiej 12. 14136.

POTRZEBUJE kucharza na wikt lub ordynarję. Oferty, odpisy świadectw. Zarząd dóbr Tułuków p. Zabołów. 14133

POSZUKUJE się wodnego posiadającego tylko gotówkę do 1.800 zł. na kaucję. Zgłoszenia do Adm: pod **ZAUFANY**; 14120.

STANOWISKO kierownika biura wraz z procentowym udziałem do oddania. Wymagana gotówka około 3.500 zł. — Oferty do Administracji pod **KIEROWNIK**. 14119.

OSOBĘ energiczną pszącą biegle na „Mercedesie“ po polsku i niemiecku ze znajomością buchalterii i ładem plimę przyjmie natychmiast M. H. Rubin Batorego 4. 14115

PIELĘGNIARKA Niemka do dwumiesięcznego dziecka chce wnieść ofertę pod **NIEMKA** do Administracji Wiek Nowego 14114:

DOBRA kucharka uczciwa czysta z dobrmi świadectwami potrzebna do Warszawy do dwóch osób. Zgłoszenia pl. Dąbrowskiego 1 II. p. Pilecki. 14112.

14-15 LETNIA PRAKTYKANTKĘ PRZYJMIE **HUBEROWA (TRZEMESKI)** ZAKŁAD FOTOGRAFICZNY 3. MAJA 5. 14101

POSZUKUJE tabularzystę emeryta dla przeprowadzenia akordowo kontraktów parcelacyjnych do intabulacji; Kamiński, Grunwaldzka 3. 14093

SŁUŻĄCA do wszystkiego poszukiwana. Maks Lothringer — ul. Supińskiego 6 oficy 12. 14090.

KILIMKARKA umiejaca wszystkich wkosy poszukiwana — **KAMPIANA** 9 I. p. — 14061

POSZUKUJE się tu 1 na prowincji zdolnych akwizytorów do akwizycji. Zgłoszenia listowne pod **ASEKURACJA** do Administracji. 13999

KUPNO I SPRZEDAŻ

MASZYNY DO MIESA, MŁYNIKI do kawy, **ŻELAZKA** do prasowania poleca o 20% taniej 14164 „**MARTULUS**“, Lwów, Trybunalska 1. 1.

MASZYNY do szycia nowego systemu ulenszone na dogodnych warunkach poleca Nowacki. Lwów. Gródecka 63. 13976

DO SPRZEDANIA morgowy szlachetny sad z domem z prz. zaraz wolnym, najpiękniejszą położenie w Sądowej Wiszni. (Ietnisko). Wiadomość: Kudziński, Sądowa Wisznia. 13594

MEBLE wszelkiego rodzaju, pojedyncze i kompletne urządzenia, różne ścianki wieszadłowo z lustkami oraz antyki poleca stolarnia w podwórzu. Koftataja Nr. 5 — Zieliński. — 13197

WILLA dwupiętrowa, wspaniała, nowa, nadająca się na Satorium lub cel fabryczny, 30 ubikacji, morg osrodu przy ul. Łyczakowskiej, obok dworca i toru kolejowego, położenie słoneczne, zdrowotno — klimatyczne przy Parku Łyczakowskim. Sprzedam natychmiast za 92.000 złotych. — Poważni reflektanci racza się zgłosić Cukiernia Piłotaia, Łyczakowska 11. 13362

JADALNIE, sypialnie, salony, pokoje męskie, wyroby solidne niepekające sprzedaje najtaniej: Leon Matwijowski — Chorażczyzy 29. — 13874

2 ŁÓŻKA, szafę, kredens, stół i inne rzeczy sprzedam. — Rynek 9, I. piętro. — 720

SA NA SPRZEDAŻ: 1 in dor, 8 in dyczek. Wiadomość: Ulica Murarska 22 u p. Brykowej. 14002

FORTEPIAN „Fritza“ płyta metalowa do sprzedania. — Wiadomość: Plac Akademicki 3, II. piętro, drzwi na lewo między pierwszą a trzecią. 747

KIOSK wraz z częścią urzędzeniem okazynie sprzedam. Dozorca domu, ul. Senatorska 9. 14004

2 MASZYNY do robienia strun basowych fortepianowych — bardzo dobre sprzedam. Pańska 21, Hanak. 14065

NIE TANDETA tylko solidne wyroby blacharskie — ceny niskie, tylko u firmy Cwanarski. Lwów, Akademicka 21; Także naczynia emaliowane i galanterijne. 14077

ZIEMNIANKI deserowe z dostawą do domu po 7.50 za 100 kg. Oborski, Jakóba Strzemię 11 A. 14021

KUPUJE fortepiany, pianina, — sprzedam, zamieniam za gotówkę. Łyczakowska 57 oficy 1. piętro Bazylewicz. 13537

SKLEP spożywczy z pokojem i kuchnią i z całym urządzeniem natychmiast do sprzedania. Wiadomości udziela się z grzecznością w sklepie spożywczym ul. Leona Sapiehy 1. 65. 13750.

SYPIALNIA lasionowa, ławor kwiecisty czczota, różne stoly, okazynie sprzedam, wykonuje wszelkie meble w ratach pełna gwarancja — Żółkiewska 82 Bityk. 13628

NAJTANIEJ koldry, mat race, kocy, łóżka, dywany, chodniki, firanki, kapy, białiznę, sienniki poleca **Haz. Skibiński** Lwów, ul. Kopernika 4 tylko naprzeciw Szkworona. 14158

PARCELE na raty, przedmieście Lwowa, 6 mlant koleja s Podzamcza od 75 gr. do 1.75 zł. m. kw. — Dzierżawa folwarczku 10 morgów z budynkami tamże: Oborski — Jakóba Strzemię 11A. 13917

FORTEPIAN krótki s płytą, starszy model wiedeński za 1.500 zł. sprzedam zaraz. Antoni Caramada Zborowskich 10 13977

KUPIE PRAWDZIWEGO WILCZURA. Zgłoszenia od godz: 3-4 popoł. ul. Dekerta 1. 11. 9071

SPRZEDAM dywan perski oryginalny antyczny, korasa; do brze utrzymany ośm i pół kwadratowych metrów; Lewela 17. Mirkiewiczowa, dozorca wskaze. 13993

DAMSKA fryzlerka kupuje wyczeski oraz sprzedam war: kocy z prawdziwych włosów; cena reklamowa. Chocimska 1, obok kościoła Elżbiety, dawniej Gródecka 41. 14157:

SPRZEDAM gabinet męski, kasę ogniotrwałą, fortepian — Tarnowskiego 9, m. 5. 14130

FORTEPIAN lub pianino kupię zaraz; Gotówka. Nowacki — Pańska 17. — 14134

SPRZEDAM dom 1 — piętrowy w dobrym stanie, Wiadomość przy rogatce łyczakowskiej w restauracji Thumina. 14108

ROWER, gramofon i sypialnia jasna debowa do sprzedania ul. Sykstuska 10 od godz. 4-6 dozorca wskaze. 14104

KUPIE kamienicę, wolne mieszkanie, słoneczną komfort bil: sko śródmieścia i tramwaju, wkład gotówka do 20.000 złotych, reszta na spłaty podług umowy; pośrednictwo wykluczone. Wiadomość między 16 a 18 godziną Notariatu Rutowskiego 7. — 14100

URZĄDZENIE do fabrykacji pudełek tekturowych i blaz: nych okazynie do sprzedania. Kierski, Kopernika 4. 14097

DRUKI parafialne są do nabycia w drukarni Bednarskiego — Lwów, Rynek 9. 14096

DO sprzedania kilkanaście próżnych uli Św. Zofii 76. 14118;

KUPIE część realności z wolnym mieszkaniem, komfortem lub całą bez mieszkania. Pośrednictwo wykluczone. Wkład 2.000 dolarów. Zgłoszenia **CZEŚĆ** Wiek. 14031.

SPRZEDAM kamienicę 1. piętrową przy ul. Traugutta 17; Dwa pomieszkania wolne. Cena według umowy. Wiadomość w miejscu u gosp. 13954

Dla cierpiących na żołądek

Gabinety dla ścisłego towarzystwa. — Restauracja „REKLAMA“ Lwów, Szajnochy 5 boczna ul. Ropernika i Sykstuskiej. 14180

LOS Y

do 1. klasy 11 Państwowej Loterii Klasowej są do nabycia u firmy:

„NADZIEJA“ Lwów, Sykstuska 1. 6

GŁÓWNA WYGRANA

350.000 złotych.

Wygrane po złotych 200.000, 150.000, 100.000, 50.000, 30.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000.

Co drugi los wygrywa.

CENA LOSÓW.

Cały los Pół losu Czwierć losu

zł. 32— zł. 16— zł. 8—

Zamówienia listowe załatwia się odwrotną pocztą.

Znana powszechnie ze swej solidności firma „MODA“, Lwów, Jagiellońska 12
urządza z dniem dzisiejszym 13973

ZUPEŁNĄ SPRZEDAŻ od 1/3—10/3
wszelkiego rodzaju kostiumów, płaszczy, sukien, bluzek, jumperów, oraz bielizny i pończoch niżej cen fabrycznych.

Biuro węglowe THOM

Lwów, Kościuszki 6

dostarcza wprost ze śladnicy Dworzec Czerniowiecki na zamówienia pisemne, ustne lub telef. (tel. 19—28 lub 29—12) z dostawą do piwnicy lub kuchni, węgla najlepszej jakości w workach plombowanych po zł. 5·20 za 100 kg., oraz drzewo na cztery kawałki rąbane z dostawą przed dom po zł. 36— za tonę. — Zamówienia wykonuje się w przeciągu 2 dni. 14160

Pięknie wyglądające nóżki

zawdzięczają Panie noszące POŃCZOCHY ze znanego magazynu

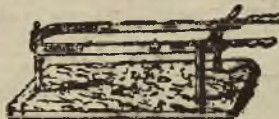
EISENBERGA, Lwów, SYKSTUSKA 12

który również poleca najnow. modele sukien i płaszczy oraz 621

Kasaki crep marocain	zł. 9·50	Jumpery jedwab. zagranicz.	zł. 6—
Kamizelki zagraniczne	zł. 8·90	Koszulki szyfonowa	zł. 3·90
Sp. dniczki pierwszorzędne	zł. 12—	Pończochy półjedw. ze szwem	zł. 1·50

sporządzamy codziennie na czystym maśle deserowem potrawy w wielkim wyborze. — Wyśmienite suto objady ala „REKLAMA“ po 1 zł. 50 g. — Kolacje przy koncercie z dwóch dań 1 zł. 50 gr. Bufet bogato zaopatrzone. Piwo żywieckie z browaru w Żywcu.

JELITA, MASZyny, PRZYBORY RZEŹNICZO-MASARSKIE
oraz naczynia kuchenne. — Ceny fabryczne.



H. PAWLIKOWSKI dawniej: A. ZA-REMBA i S-ka.
Lwów, Skład główny: ul. Nowa Rzeźnia 41
Filja: Rutowskiego 12.
Uwaga: Jedyne składowiska maszyn i łożysków do szynek. 14153

Na raty

Na raty

Magazyn konfekcji damskiej i męskiej

„VIENNAPOL“

LWÓW, ŁYCZAKOWSKA 7

Niniejszem podajemy do wiadomości PT. Klient. że posiadamy na składzie ogromny wybór gotowych ubrań, raglanów, płaszczy i kostiumów damskich, jakoteż praszoży gumowych, które polecamy po cenach bezkonkurencyjnych.

NOWOŚĆ! Wykonujemy na zamówienie z naszych pierwszorządnych materiałów wszelkie ubrania, raglany, płaszcze damskie, kostjomy i t. p. do miary. Ceny bezkonkurencyjne. Prosimy odwiedzić nasze magazyny bez przymusu kupna.

NA RATY

14155

NA RATY

Ostrzeżenie.

Ostrzega się niniejszem wszystkich klientów byłej firmy **Tabak i Ska, Łyczakowska 3**, którzy zakupili tam swe towary przed 24. grudnia 1924, przed wpłaceniem przypadających rat gdzieindegdy jak tylko w konfekcji damskiej i męskiej

„VIENNAPOL“

Łyczakowska 7

bo tylko ta ostatnia jest w posiadaniu podpisanych deklaracji wszystkich tych klientów. Zwracamy uwagę PT. klientom, że nowopowstała firma **R. Tabak (spółnicy Saek i Scheindlinger „Polonia“)** nie ma nic wspólnego z dawną firmą **Tabak i Ska, rozwiązaną dnia 24. grudnia 1924**. Nowopowstała firma **R. Tabak i Ska** nie ma prawa inkasować żadnych rat za towary zakupione u dawnej firmy **Tabak i Ska**, a wszelkie wpłacone tamże raty nie będą przez nas uznawane, zaś przeciw firmie **R. Tabak i Ska**, gdyby bezprawnie raty takie przyjmowała, wystąpimy ze skargą sądową. Wreszcie upraszamy Sz. Klientów, aby nie dała się wprowadzić w błąd przez żadne ogłoszenia konkurencji, która chce z chaosu tylko korzystać i dalej obdarzała nas swym zaufaniem i zleceniami. 14088

„VIENNAPOL“, Łyczakowska 7.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza.

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Sokola 4.